Nr. 169. Piątek, 26 Lipca 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 20 lipca b. r. wice-prezydentowi wyższego sądu krajowego w Krakowie, Feliksowi Madejewskiemu; wice-prezydentowi wyższego sądu krajowego we Lwowie, dr. Alfredowi baronowi Kanne; i prezydentowi sądu krajowego w Krakowie, Józefowi Jasińskiemu, nadać najmiłościwiej krzyże kawalerskie orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego Ekscel. Pan Minister wyznań i oświecenia zamianował nauczyciela szkoły ćwiczeń c. k. seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu Władysława Swiechłę, nauczycielem szkoły ćwiczeń z językiem wykładowym polskim c. k. seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie; a c. k. inspektora okręgowego w Sokalu, Bronisława Sokalskiego, nauczycielem szkoły ćwiczeń c. k. seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 lipca.

Król Milan powrócił wczoraj do Belgradu, gdzie będzie mógł przekonać się naocznie, iż podczas jego czteromiesięcznej nieobecności stosunki w Serbii inaczej niestety się ukształtowały, niż to było w jego zamiarze, i niż przewidywał, składając w dniu 8 marca koronę w ręce dwunastoletniego syna, a ster rządu w dłonie regencyi. Obliczenia jego, chociaż pojedyncze fazy zręcznie były obmyślane, nie wytrzymały próby, albowiem osobistości, na których opierał swoje kombinacye, nie okazały się ani tak silnemi i wypróbowanemi, jak się miał prawo spodziewać, ani jego powaga była tak niewzruszoną, by mogły być powstrzymane owe prądy, którym od dawna torowano ścieżki i które czekały tylko chwili sposobnej, aby wydobyć się z ukrycia. Stosunki, jakie znajdzie były władca w Serbii, przekonają go niezawodnie, iż złożenie przezeń korony nie przyniosło szczęścia państwu, i że abdykacya nie sprowadziła tych następstw, które w kombinacyach królewskich tak wybitną odgrywały rolę. Powaga monarchiczna jest dzisiaj więcej niż kiedykolwiek zachwianą, wewnętrzny stan rzeczy stanowczo się pogorszył, a w miejsce świadomej celu polityki spotykamy zaciętą walkę stronnictw i chwiejność, graniczącą z rozstrojem. Nawet Risticz, znany z żelaznej energii, zręczności i wytrwałości, przedstawia w tym zamęcie obraz rezygnacyi i bezradności. Położenie w Serbii jest dzisiaj tak niepewne, tak chwiejne, iż niezawodnie nie ma w Belgradzie ani jednego polityka, któryby mógł powiedzieć z mniejszą lub większą pewnością, jaki obrót wezmą rzeczy za miesiąc, za rok...

Ogólnie zadają sobie pytanie, jaki jest właściwy cel powrotu króla Milana, i czy nie będzie on próbował użyć swego wpływu w interesie tej polityki, której tak gorliwym a statecznym był przedstawicielem; innemi słowy, czy nie pokusi się o powstrzymanie obecnych prądów? Ci, co lepiej są obznajomieni ze stosunkami serbskiemi, twierdzą, iż król Milan, zmuszony liczyć się, jako człowiek prywatny, z silnym a wielce mu nieprzyjaznym obozem, tym obozem, z którego wyszła już groźba, iż ojcu króla Aleksandra należy zabronić pobytu w Belgradzie, nie będzie starał się o odegranie w najbliższej przyszłości roli politycznej. Wobec wrogich tendencyj, król Milan ma wszelki powód być bardzo ostrożnym, i dlatego też będzie, przynajmniej na razie, unikał wszystkiego, coby mogło skłonić jego osobistych nieprzyjaciół do bezwzględnej akcyi. Ztąd też wielce jest prawdopodobnem, iż były władca Serbii ograniczy się tymczasowo na spełnianiu obowiązków rodzicielskich, i bacznem obserwowaniu ludzi i stosunków.

Sprawy krajowe.

(*O gospodarce leśnej w tatrzańskich lasach dóbr Czarnego Dunajca, napisał c. k. radca lasowy Lettner*).

Pięknym niezawodnie objawem jest obecna dążność do polepszenia doli robotników, zajętych po fabrykach i warsztatach. Coraz baczniejszą uwagę zwracają mianowicie rządy i reprezentacye poszczególnych krajów na środki, mogące zabezpieczyć przyszłość tych ludzi na wypadek kalectwa, choroby lub też po nadejściu starości.

Pewien rodzaj klasy robotniczej zatrudniają także zarządy posiadłości wiejskich. Ściślej rzecz biorąc, należy wieśniak również do rzeczonej klasy. Musi zaś popadać w nędzę, jeśli wadliwa organizacya pracy, podkopuje chęć do niej, jakoteż około do uczciwego postępowania.

Powyższe myśli nasunęły mi się bieżącego miesiąca, w ciągu objazdu lasów należących do dworskiej ongi majętności Czarnego Dunajca, w powiecie nowotarskim.

Zajmując około 5400 morgów, stanowią te lasy mniej więcej czwartą część całego obszaru galicyjskich borów tatrzańskich. Obecna w nich gospodarka winna zatem i szersze koła publiczności żywiej zainteresować.

W roku 1859 nabyło rzeczoną majętność następujących siedm gmin wiejskich, ciągnących się pięciomilową smugą wzdłuż rzeki Czarnego Dunajca i granicy węgierskiej: Witów, Dzianisz, Chochołów, Ciche, Podczerwone, Czarny Dunajec i Wróblówka.

Ostatnia po stronie południowej jest gmina Witów, której terytoryum mieści w sobie właśnie powyż wspomnione lasy, zawiera źródliska Czarnego Dunajca i sięga aż po same turnie tatrzańskie, do wysokości około 2170 metrów nad poziom morza.

Rzeczone lasy składają się głównie z drzewostanów świerkowych, tylko gdzie niegdzie, w niższych położeniach przeplatanych jedliną. Wraz z sąsiednim kompleksem Zakopańskim, pokrywając malowniczo strome stoki tamtejszych gór i skał, chronią zarazem zbocza i doliny od lawin śnieżnych, powstrzymują obrywanie się głazów i szutru, łagodzą pędy wód w czasie ulewnych deszczów, opadających z piętrzących się nad nimi hal alpejskich i umniejszają tem samem nagłe a tyle zgubne wylewy w nizinnych obszarach kraju.

---

5)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

III.

(Ciąg dalszy).

Na tych gruzach szczęścia córki zatrzymały się dłużej myśli pana Nichlińskiego.

Czyż z całego życia jego pozostało co więcej jak gruzy i tylko gruzy? Zbliżał się do chwili tego wielkiego, tajemniczego przełomu i z tego długiego lat szeregu cóż unosił z sobą? Wspomnienia! Te szczątki życia, takie bezbarwne, takie cichnące im dalej od chwili urodzenia stoją. Starcowi nad grobem zdawało się dzisiaj, że jest tem dzieckiem, które obsypano zabawkami różnego rodzaju, które je wszystkie chciwie przygarnęło do siebie i zaczęło się tak niemi bawić, że je połamało, potargało, aby się przekonać co się w nich mieści, a znalazłszy wewnątrz próżnię, odrzuciło je od siebie. Całe życie był tem dzieckiem, a kiedy się ono kończyło, w stosie tych przez niego niegdyś zepsutych zabawek, widział i te, które ręką córki jego podruzgotane zostały.

Wielka gorycz powstała w sercu pana Nichlińskiego na myśl, że nad tą komedyą życia człowiek sercem cierpi i łzami płacze, że ciągle do szczęścia dąży a cudzem nawet szczęśliwy być nie może?

Czemże więc to szczęście ludzkie?

Przepalona kłoda w kominie zapadła się z łoskotem, pan Nichliński się ocknął, pociągnął zgasłe cygaro i warstwa osiadłego na niem popiołu, jakby w odpowiedzi na myśl ostatnią, spadła mu na rękę.

Spojrzał i uśmiechnął się boleśnie, a wstając, strzepnął z siebie popielaty pyłek.

Dziesięć dni minęło, odkąd pan Nichliński z córką bawili w Łoszczynie i codziennie o jednej i tej samej godzinie pani Dora, długą, topolami wysadzoną ulicą, wychodziła na gościniec prowadzący do miasteczka, naprzeciw posłańca z poczty. Codzień z rozczarowaniem spotykała się tylko, a mimo to codzień wracała, i z bijącem sercem odbierała listy, między którymi zawsze oczekiwanego brakowało tylko. Nie mogła wierzyć jeszcze, by ten list, z upragnieniem wyglądany, nigdy nie miał nadejść, by już na prawdę wszystko między nimi skończonem było!

Po raz setny, tysiączny opowiadała sobie przejścia ostatnich czasów, a smutnym jej myślom towarzyszył szum zimowego, wschodniego wiatru, któremu wtórowały ogołocone gałęzie drzew ogrodu, także jakimś zeschłym, umarłym szelestem.

Myśl jej nie wracała do błogich dni przeszłości, dzisiejsza rozpacz stawiała je tak daleko, taka przepaść dzieliła ją od od nich, że sił jej brakło, by sięgnąć po nie wspomnieniem.

Wznawiała w myśli straszną chwilę przeczucia, jakiem się jej serce ścisnęło za pierwszem spotkaniem z panią Rithorsten. Pani Ewa przyjechawszy do Warszawy, bezzwłocznie ją odwiedziła, pod pozorem, że narzeczona Leona, dla którego od tak dawna tyle szczerej ma przyjaźni, obojętną jej być nie może. Widziała ją dzisiaj jeszcze jakby na jawie, taką, jaką ją ujrzała wówczas, olśniewającą, w rozkwicie wspaniałym lat trzydziestu i kilku. Twarz ślicznej kobiety o kameowych rysach, kameliowej białości, oczach do światła istnie złotem migocących i jasnych włosach, stała jej ciągle przed wzrokiem wyobraźni. Przypominała sobie każde słowo wypowiedziane przez panią Rithorsten, która mówiła o Leonie, o ich przyszłem małżeństwie, z dziwnym, enigmatycznym uśmiechem, a młodej kobiecie zdawało się, że ile razy pani Ewa imię Leona wymawiała, ile razy spojrzała na nią, uśmiechnęła się do niej swemi karminowemi usty, tyle razy jakaś moc wszechwładna ujmuje jej miłości Leona i szczęścia ujmuje.

Przeczucie to nie było bezpodstawnem, bo bardzo prędko stwierdziły je fakta. Choć Leon na nowo owładnięty przez panią Rithorsten nie przestawał odgrywać pozornie roli najczulszego narzeczonego, moralnie zerwał już zupełnie z Dorą, która nie przypuszczając jeszcze, że go stracić może, czuła tylko ze wzrastającą boleścią, że jej miłość traci wszelki wpływ, jaki dotąd nad nim miała. Czuła, że gdy był przy niej, serce jego, myśli, oczy, nawet zmysły w inną zwracały się stronę. Walczyła długo, nim się przekonała, że jest prawie zwalczoną; wtenczas obok uczucia zdeptanej miłości obudziła się duma obrażona. Wstrętną jej była myśl, że świat patrzeć będzie na jej upokorzenie, że widząc ją opuszczoną, ludzie może zechcą obdarzać ją litością, tą jałmużną obojętnych, i odegrawszy całą światową komedyę, której aktem ostatnim była wizyta u pani Lizy, wyjechała do Łoszczyny.

Ale na samem wyjezdnem ulegia pokusie tak zrozumiałej u kobiety zakochanej, i listownie przesłała baronowi ostatni krzyk rozpaczy, który miał dolecieć uszu jego, ale nie odezwał się echem w niewiernem sercu. Kończyła list swój prośbą, by bez odpowiedzi został, jeżeli sercem nań odpowiedzieć nie był w stanie.

Życzeniu jej stało się zadość. Odpowiedź nie nadchodziła, ta odpowiedź, którą milion razy wyobraźnią już czytała, której jedno słowo miłośne, okupiłoby winy przeszłości, tę przeszłość wymazało z pamięci i odnalezionem błysnęło znów szczęściem. Zamiast tego upragnionego słowa od niego, inne ją o nim dochodziły wieści. Odbierała liczne listy z Warszawy od przyjaciół i znajomych; do pierwszych zaliczała się pani Liza, która szczegółowe zdawała jej relacye o wszystkiem co się działo w stolicy. A działo się niewiele widocznie, bo donosiła tylko o chorobie pana Rithorsten, którego śmierci spodziewano się lada dzień i donosiła także, że Leon nie wychodził prawie z domu pani Ewy.

Gęsty śnieg zaczął padać i zasypywał ślady kroków młodej kobiety, wiatr gnał nim i mroził jej twarz, ale ona nic nie czuła, nic nie widziała tylko postać zbliżającą się ku niej, której przyszła wyglądać aż tutaj!

Raz jeszcze, raz ostani może, serce jej zabiło nadzieją, tą uwodzicielką ludzkości!

List był jeden tylko i był od pani Lizy! Patrzyła nań długo, nim go otworzyła. Zawierał on słów kilka donoszących o śmierci pana Ritborsten i o wyjeździe wdowy do Paryża, po którym nastąpił także wyjazd Leona. Pani Liza zakończała list swój zdaniem: „Jakże to dobrze, że wszystko między wami skończone."

Ręka z listem osunęła się wzdłuż sukni, twarz młodej kobiety powlokła się śmiertelną bladością i stała nieruchoma patrząc daleko przed siebie, tam, gdzie ołowiane niebo łączyło się z pokrytą śniegiem ziemią. Myśli różnorodne w bezładzie plątały się po głowie i bolesnem biły o nią tętnem a usta bezwiednie głośno powtarzały:

— Wszystko skończone — wszystko skończone!

Poczęła chodzić szybkim krokiem tam i napowrót wzdłuż alei a w sercu jej poczęły się wznosić, tak jak osiadłe na wodzie męty, uczucia nieznane mu dotąd, złe i zawistne. Łza nie zwilżyła oczu młodej kobiety, tylko dreszcze wstrząsały jej smukłą postacią i usta zacisnęły się jakby kurczem bolu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na obszarze majętności Czarnego Dunajca, słabnie niestety coraz bardziej siła odporna owej zbawczej osłony, wskutek ciągłego przerzedzania lasów i zaniedbania zalesienia wyciętych przestrzeni; główną zaś tego przyczyną jest pochodzące jeszcze z dawnych czasów pańszczyznianych uprawnienie gospodarzy, wszystkich wymienionych gmin, do bezpłatnego poboru z całego lasu drzewa suchego, jakoteż drzewa, pochodzącego ze złomisk i wywrotów.

Owo prawo zatwierdziła tym gminom*) w roku 1870 krajowa komisya serwitutowa przyzwoliwszy zarazem, aby przez cały rok, dwa razy na tydzień, przyjeżdżano do lasu celem wycięcia takowego drzewa aż do 12 cali grubości, bez względu na to, czy jest na budulec zdatne, czy niezdatne.

Oprócz tego pobierają owe uprawnione gminy pewną ilość stojącego na pniu budulca dla pokrycia swoich potrzeb budowlanych.

Świadomi przysługujących im, jako właścicielom i uprawnionym podwójnych praw, rozrządzają jednak gospodarze tamtejsi swoim majątkiem lasowym zbyt samowolnie i nieprawidłowo. W obec coraz dotkliwszego braku zapasów drzewa suchego, nie poczytują tego za zbytnie przestępstwo, jeżeli je sobie sami na przyszłość przygotowują okorowując pnie lub podcinając korzenie.

Łatwo sobie wyobrazić, jak dalece mnożą się te nadużycia, gdy nieraz do kilkuset gospodarzy zajeżdża naraz do lasu. Zabierając należące im się drzewa suche i złamane, oczywiście korzystają z nadarzającej się sposobności w powyższy, bezprawny sposób.

Czy podobna przychwycić na gorącym uczynku choćby większą część szkodników, jeśli na straż lasową przypada, zresztą dla zwykłej służby dostateczna liczba, ośmiu leśnych pod kierownictwem jednego leśniczego? Samo rąbanie siekierą nie zdradza jeszcze szkodnika, skoro właściciele są uprawnieni do wycięcia należącego im się drzewa suchego i wywróconego.

W ciągu dziesięciodniowej wędrówki, jaką w tych lasach odbyłem bieżącego miesiąca, znajdowałem świeże ślady takich przestępstw, nawet w samem pasmie ochronnem już u granicy wegetacyi leśnej. Niby krzyżyki rozproszonych po całym lesie małych cmentarzyków, przedstawiają pozostałe liczne pniaki o różnej wysokości smutny zaiste widok. Smutnem jest też położenie leśniczego i strażników leśnych, którzy widząc niepodobieństwo skutecznego zapobieżenia niszczeniu lasu czują swą niemoc, pomimo, iż w regestrach karnych n. p. z roku 1886 dochodzi liczba przychwyconych szkodników do liczby 812stu.

Ograniczenie ilości fur i oznaczenie pewnych tylko miejsc dla poboru drzewa, stanęłoby w sprzeczności z postanowieniami komisyi serwitutowej i prawami przyznanemi.

Dalszą fatalną tego konsekwencyą jest widoczna krzywda, jakiej doznają uprawnieni mieszkańcy gmin bardziej od lasu odległych, którzy nie mogą tak łatwo i tak często korzystać ze swego prawa, jak gospodarze gmin znajdujących się w pobliżu. Czyż więc nie wybitny to przykład wspomnionego na wstępie zjawiska, iż błędy w organizacyi podkopują niezbędny porządek, zacierając poczucie sprawiedliwości, zachęcając do nieonego zarobku ze szkodą innych członków gmin, i sprowadzając zniszczenie spólnej własności.

(Dokończenie nastąpi).

*) Liczba uprawnionych wynosiła wtenczas 1177, od owego jednak czasu już się podwoiła wskutek znacznego rozmnożenia się rodzin.

(*Pogląd na stan szkół przemysłowych w Galicyi w r. 1889*).

(x) Krajowe szkolnictwo przemysłowe, nad którego systematycznym rozwojem od lat 10 pracuje się u nas gorliwie, przedstawia się obecnie jak następuje:

I. Fachowe szkoły tkackie. Według dat statystycznych, w ostatnich dwu latach z polecenia Wydziału krajowego przez krajowe biura dla statystyki handlu i przemysłu zebranych, okazuje się, że w Galicyi trudni się tkactwem 29.600 rodzin, które utrzymują w ruchu 31.700 krosien tkackich. Dążąc do wzmocnienia i podniesienia tego przemysłu, utworzono z funduszów krajowych szkołę tkacką w Krośnie, a kierownictwo jej powierzono technikowi, który jako stypendysta krajowy, zawodowo studyował przemysł tkacki w Saksonii, Westfalii, Würtembergii i w Baden. Prócz tej szkoły istnieją warsztaty naukowe tkackie: w Willamowicach, Błażowej, Korczynie, Kossowie i Horodence, utworzone obok „Spółek tkackich" dotyczących miejscowości, dostarczających warsztatom potrzebnego materyału do wyrabiania tkanin, a nadto zbywających gotowe wyroby. Uczą tam wyrobu tkanin gładkich z lnu, konopi i bawełny, tkanin wzorzystych, wyrobu płótna żaglowego i innych grubych wyrobów tkackich. Szkoła tkacka w Krośnie zorganizowana jest na wzór mniejszych szkół tkackich w Czechach, a celem jej jest w pierwszym rzędzie kształcić fachowo tkaczy na kierowników dla warsztatów wzorowych.

II. Szkoły fachowe dla wyrobów z drzewa. Z funduszów krajowych utrzymywane były w r. 1889 następujące warsztaty naukowe dla wyrobów z drzewa: koszykarskie w Jarosławiu i Jaśle; bednarsko-kołodziejskie wraz z kuźnią w Kamionce Strumiłowej; kołodziejski w Toustem; warsztat naukowy stolarski w Stanisławowie; warsztat naukowy stolarski i warsztat dla wyrobu zabawek dziecinnych w Żywcu; nadto subwencyonuje fundusz krajowy c. k. fachową szkołę dla wyrobów z drzewa w Zakopanem kwotą 1800 zł.

Warsztaty te zorganizowane są według planu, ułożonego w odnośnych statutach, posiadają wyborne siły nauczycielskie, przeważnie wychowańców c. k. Muzeum technologicznego w Wiedniu.

III. Szkoły i warsztaty naukowe dla wyrobów z gliny istnieją następujące: szkoła garncarska w Kołomyi, prowadzona w kierunku przeważnie artystycznym; warsztaty naukowe garncarskie w Porembie i Toustem; wreszcie stacya doświadczalna dla wyrobów ceramicznych przy lwowskiej c. k. szkole Politechnicznej.

IV. Szkołę fachową dla wyrobów metalowych posiadamy jedną w Świątnikach i tę zawdzięcza kraj jedynie opiece c. k. komisyi centralnej przemysłowej.

V. Szkoły fachowe dla prac kobiecych, utrzymywane są z funduszu krajowego a mianowicie: 1) szkoły koronkarskie w Zakopanem, Kańczudze i Muszynie; 2) szkoły dla prac kobiecych, subwencyonowane przez kraj, w Krakowie u św. Scholastyki, u PP. Benedyktynek w Przemyślu i przy stowarzyszeniu „Pracy kobiet" we Lwowie.

VI. Szkoła rysunków miejska istnieje w Krakowie, nadto we Lwowie c. k. szkoła dla przemysłu artystycznego.

VII. Szkoły przemysłowe uzupełniające (*Gewerbliche Fortbildungsschulen*) znajdują się obecnie: w Brzeżanach, Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, tudzież 4 szkoły przemysłowe uzupełniające w Krakowie i 2 we Lwowie.

Szkoły przemysłowe uzupełniające powstały w skutek inicyatywy Towarzystwa pedagogicznego jeszcze przed laty 10-ciu. Okazywał się w nich długi czas brak wspólnych zasad, nadto zaś w planie i w metodzie nauczania w tych szkołach, nie podnoszono dość wybitnie ich przemysłowego charakteru. Dopiero, dzięki pracy i staraniom, podjętym osobiście w roku zeszłym przez profesora Jana Frankego, zestawiono „Zasady organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających," i wypracowano wzór statutu tych szkół. Obecnie szkoły te są subwencyonowane w równej mierze ze skarbu państwa, jak i z funduszu krajowego i z funduszów gminnych odnośnych gmin.

Na rok przyszły projektowane jest utworzenie następujących nowych szkół przemysłowych. Mają być utworzone cztery nowe warsztaty naukowe tkackie: w Rychwałdzie, Borszczowie, Grzymałówce i Bąbce tak, że razem w tym fachu będzie 1 szkoła i 9 warsztatów naukowych tkackich. W r. 1890 utworzony być ma warsztat naukowy kołodziejski w Grybowie i warsztat naukowy stolarski w Myślenicach, razem będzie przeto 1 szkoła i 8 warsztatów naukowych dla wyrobów z drzewa. Projektowaną jest szkoła kowalska w Sułkowicach. Gotowość do założenia nowych szkół przemysłowych uzupełniających, oświadczyły gminy miejskie w Jaśle, Sanoku, Starym Sączu, Wadowicach i Żółkwi; prócz tych mają powstać nowe szkoły przemysłowe uzupełniające, w miejsce zniesionych szkół wydziałowych: w Bochni, Wieliczce, Samborze, Gródku i Śniatynie. Nie ulega przeto wątpliwości, że niebawem przybędzie 10 szkół przemysłowych uzupełniających nowych. Razem przeto będzie 24 szkół przemysłowych uzupełniających i 34 szkół przemysłowych fachowych i warsztatów naukowych. Ogółem będzie obejmować szkolnictwo przemysłowe w Galicyi 58 szkół przemysłowych uzupełniających, fachowych, i warsztatów naukowych. Utrzymanie tych szkół z funduszu krajowego przedstawia się jak następuje:

Szkoły tkackie kosztowały 20.800 zł., a na rok 1890 wydatek ten zwiększy się do 28.000 zł.;

Szkoły dla wyrobu z drzewa kosztowały 11.700, a w skutek założenia nowych szkół w r. 1890 wydatki zwiększą się do 32.000 zł.; szkoły dla wyrobu z gliny kosztowały 9700 zł., na przyszłość potrzeba 12.200 zł.; szkoły dla prac kobiecych kosztowały 5.960 zł.

Na szkolnictwo przemysłowe dla całego państwa, uchwaliła Rada państwa w r. 1889 kwotę 1,978.000 złr., z tego na szkoły przemysłowe 966.850 złr., zaś na szkoły fachowe 609.000 złr.

Na Galicyę łoży Państwo według ostatniego budżetu następujące kwoty: na szkołę przemysłową w Krakowie i szkołę dla przemysłu artystycznego we Lwowie 46.000 złr., na szkoły przemysłowe fachowe w Galicyi wydaje Państwo ogółem 20.540 złr., z czego wypada na szkoły dla wyrobów z drzewa 13.000 złr., na szkoły garncarskie 1.000 złr., na szkołę dla wyrobów metalowych 6.200 zł., na muzea przemysłowe 1.000 złr.

Na koszta szkolnictwa przemysłowego Sejm krajowy uchwalił na rok 1890 kwotę 93.992 złr., a suma ta na r. 1891 o trzydzieści kilka tysięcy podniesioną być musi, jeżeli rozpoczęte dzieło, zorganizowania sieci szkół fachowych i uzupełniających przemysłowych, ma być doprowadzone do końca.

Wydział krajowy udał się również i do c. k. Rządu z prośbą, o podniesienie dotychczasowej kwoty, na szkolnictwo przemysłowe w budżecie Państwa wstawionej w r. 1889 do kwoty 119.050 złr. Tak tedy koszta utrzymania szkół przemysłowych w Galicyi preliminowane są na ogólną kwotę około 240.000 złr., z czego połowę ponieśćby miał fundusz krajowy a drugą połowę fundusz państwowy. Nadto gminy, w których szkoły się znajdują, przyczyniają się do ich utrzymania dostarczeniem budynku szkolnego wraz ze wszystkiemi potrzebami, opałem, światłem i usługą.

Rewizyta cara na dworze berlińskim.

Kreutz. Zeitung stwierdza wiadomość o przybyciu cara do Berlina w końcu sierpnia i to drogą lądową, przez Wierzbołów, gdzie zarząd kolei poczynił już wszelkie stosowne do tego przygotowania. Dziennik ten dowiaduje się, iż car wahał się bardzo i tylko namowom Giersa i ministra skarbu Wyszniegradskiego udało się skłonić go do powzięcia zamiaru oddania wizyty cesarzowi Wilhelmowi.

Dzienniki niemieckie, a w pierwszym rzędzie oficyalne wypowiadając zadowolenie, iż car zdecydował się raz przecie na rewizytę, zdają się żywić pewną obawę, aby Rossya w przesadnem zaufaniu do pokojowych uczuć ks. Bismarcka, których szczerość w ostatnich czasach dzienniki rossyjskie tak ostentacyjnie podnosiły, nie wpadła czasem na myśl wystąpienia z jakiemi propozycyami, mającemi na celu osłabienie ścisłości potrójnego przymierza.

Podobną obawę okazuje list korespondenta berlińskiego *Köln. Ztg.*, który zwykle z góry czerpie swe natchnienia, a który teraz właśnie, w chwili, gdy przybycie cara stało się prawdopodobnem, przypomina słowa kanclerza wyrzeczone 6 lutego r. p.: „Gdyby przyszło nam użyć kiedy całej naszej potęgi—mówił wówczas kanclerz—użylibyśmy jej niezawodnie w najżywotniejszym interesie naszym na korzyść wzmocnienia potęgi Austryi, bez której Niemcy, osadzone w sadzawce europejskiej, jak karaś między dwoma szczupakami, obyć się nie mogą." „Jakikolwiek zwrot nastanie teraz w sytuacyi, mówi dalej korespondent berliński, Niemcy zmuszone będą, bez zbytniej miłości, ale też bez nienawiści do Rossyi, trzymać się polityki, jaką im nakazuje interes utrzymania tego, co istnieje i nie dadzą się popchnąć na inne tory ani przez prądy nurtujące spodem, ani przez prądy z boku działające. — Zapowiedzenie przybycia cara budzi w Niemczech nadzieję, że do celu swej polityki dążyć będą mogły i nadal drogą pokojową, ale nie wypada też zostawić i w tym punkcie żadnej wątpliwości, że gdyby miały być zaczepionemi, znalazłby się w nich jeszcze ów *furor teutonicus*, jaki w nich wzbudza zawsze uczucie, że bronią dobrej sprawy, i umiałyby siłą broni zapewnić stałość swej polityce"

Z Berlina.

(Kwestya wyboru biskupa monasterskiego. — Bezrobocia. — Ze statystyki szkół ludowych w Prusiech).

W sprawie wyboru biskupa monasterskiego, otrzymuje *Germania* następujący prywatny telegram z Rzymu: „Początkowo postanowiono w Berlinie skreślić całą listę kapituły monasterskiej, ażeby za pomocą Rzymu wybrano kandydata rządowego. Ponieważ jednak przekonano się, że osiągnięcie takiej koncesyi jest niemożliwem, przeto odstąpiono od formalnego zapytania Watykanu." Jak widać z całego przebiegu tej sprawy, wybór biskupa monasterskiego nie tak rychło nastąpi, chociaż od śmierci przeszłego biskupa ubiegają już przeszło cztery miesiące. Sprawa prawidłowego wyboru biskupów w Prusach przez kapituły, będzie głównym przedmiotem obrad tegorocznej konferencyi w Fuldzie. Wiadomo bowiem, że z dwunastu biskupów pruskich, dwaj tylko wybrani zostali prawidłowo przez kapituły, a mianowicie biskupi: fuldajski i warmijski. Z pominięciem kapituł wybrał rząd pruski w porozumieniu z Watykanem biskupów: kolońskiego, wrocławskiego, osnabrückiego, paderbornskiego, trewirskiego, limburskiego, chełmińskiego i arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego. Biskup hildesheimski wybrany został jeszcze za istnienia królestwa hanowerskiego. Biskupi żywią obawę, że rząd dąży w ten sposób do zupełnego uchylenia prawa kapituł do wyboru biskupów.

Według obliczenia górno-szląskiego Towarzystwa górników, wzięło udział w ostatnim strejku górnoszląskim na 41.000 robotników, pracujących w kopalniach węgla, 13.300 osób, czyli 22·4 prct. Że strejk nie rozszerzył się na większe rozmiary, zawdzięczyć należy tej okoliczności, iż podwyższono płacę o 10 do 15 prct., co wynosi rocznie 3 miliony marek, które zarząd kopalni wyda więcej. W bezrobociu robotników, pracujących w górnoszląskich kopalniach cynku i ołowiu, wzięło udział z ogólnej liczby 10.400 tylko 1350 osób Dalszemu rozszerzeniu się strejku zapobiegło podwyższenie płacy o 10 prct.

Według oficyalnej statystyki szkół ludowych w Prusach, było w roku 1887 ogółem 5,369.500 takich dzieci (w wieku od lat 6 do 14) na których ciężył przymus szkolny. Z tej liczby uczęszczało do publicznych szkół ludowych 4,838.247 dzieci; 299.280 uczęszczało do innych zakładów naukowych, szkół prywatnych i t. p.; 170.439 z przyczyn uznanych przez władze, 13.519 dla słabości cielesnej i umysłowej, wcale nie uczęszczało do szkoły, 8826 nie przyjęto do szkoły z powodu przepełnienia, 3145 samowolnie nie uczęszczało do szkoły. Dolicza się do tej liczby jeszcze 36.100 dzieci szkolnych miasta Berlina, niezawartych w powyższem zestawieniu. Z dzieci, uczęszczających do szkoły, miało 4,706.300 szkoły na miejscu, lub w odległości 3 kilometrów; 131.947 dzieci musiało odbywać dłuższą drogę do szkoły.

Seminaryów nauczycielskich jest obecnie w Prusach 107, a mianowicie: 69 ewangelickich, 34 katolickich i 4 parytetycznych. Państwowych zakładów przygotowawczych do stanu nauczycielskiego istnieje 34, oprócz tego jest także dość znaczna liczba prywatnych zakładów, pobierających od odnośnych regencyj subwencyę.

Z prasy rossyjskiej.

Prasa rossyjska zajmuje się w tej chwili prawie wyłącznie dwiema kwestyami: zapowiedzianą wizytą Najjaśn. Cesarza austryackiego w Berlinie i pogłoską o przyłączeniu się Turcyi do mocarstw pokojowych.

Now. Wrem. usprawiedliwiając powody, które skłoniły Najjaśn. Cesarza Austro-Węgier do wyrażenia życzenia, aby wizyta odbyła się, o ile możności, jak najskromniej, wypowiada przekonanie, że jakkolwiek w Berlinie będzie mowa o polityce, jednakże przedewszystkiem będzie to tylko spełnieniem długu grzeczności ze strony Monarchy austryackiego.

W podobnym duchu pisze także *Graždanin*, który przy tej sposobności podaje następującą charakterystykę Najjaśn. Cesarza Austryi: „Energia tego Monarchy wzbudza podziw, zwłaszcza gdy się zważy ów straszny cios, jaki dotknął niedawno Dom cesarski. Trzeba uchylić czoła przed tym znakomitym władcą, którego jedyną osłodą najgorliwsze zajmowanie się sprawami różnobarwnego państwa. Nie masz ani jednej kwestyi wewnętrznej ani zagranicznej, któraby uszła Jego uwagi. Wszystkiem się zajmuje, wszystko bada."

Co się tyczy pogłoski o przystąpieniu Turcyi do trójprzymierza, to *Moskowskija Wiedomosti* są już przekonane, że w Berlinie, Wiedniu i Londynie wszystko czynią, ażeby Portę wyrwać z biernego jej stanowiska, a tem samem i Rossyę zniewolić do porzucenia dotychczasowej polityki wyczekującej. Pismo moskiewskie donosi nadto, że rząd turecki postanowił wystosować do mocarstw europejskich notę, w której zaprotestuje przeciwko agitacyi panslawistycznej na półwyspie Bałkańskim, zagrażającej bezpieczeństwu państwa ottomańskiego.

Z Belgradu.

(Przyjazd króla Milana. — Królowa Natalia. — Rozbójnictwo).

O przyjęciu króla Milana w chwili jego powrotu do Belgradu nadchodzą następujące telegraficzne szczegóły: Młody król zoczywszy ojca, podbiegł ku niemu, rzucił mu się w objęcia i nastąpiło między nimi nietylko serdeczne, ale i wzruszające powi-

tanie. Ojciec i syn uściskawszy się, ucałowali się kilkakrotnie. Następnie Milan powitał generała Proticza, jedynego z regentów, który go oczekiwał, dwaj inni bowiem nie są na razie obecni w Belgradzie; dalej rozmawiał z prezydentem ministrów Gruiczem, metropolitą i innymi ministrami. Milan wygląda wybornie i był w doskonałym humorze.

Z dworca udał się Milan wraz z królem i regentem do pałacu.

Z Odesy donoszą, że królowa Natalia wkrótce powraca do Serbii. Przygotowania do powrotu są w pełnym biegu. Książę Gagarin otrzymał polecenie towarzyszenia królowej na rossyjskim parowcu do Belgradu, ponieważ jednak wielkie parowce rossyjskie nie mogą iść dalej, jak do Turn-Severinu, książę postanowił odwieźć królowę na małym stateczku „Serbia“, niedawno przybyłym z Bremy. Na spotkanie „Serbii“ wypłynie serbski parowiec rządowy „Deligrad“.

Nader niebezpieczni i osławieni rabusie, Gjorgje Illic z Leskowaczu i Marinko Milesawjewicz z Petrowaczu, zostali przez ścigających ich żołnierzy przychwyceni i sądowi oddani.

Rząd serbski — jak donoszą z Belgradu — dokłada wszelkich możliwych starań aby stłumić jak najrychlej rozbójnictwo i spodziewa się, iż do dwóch tygodni oczyści z opryszków wszystkie okolice z wyjątkiem Uziczy, gdzie tropieniu ich stoją na przeszkodzie znaczne trudności terenu. W porozumieniu zaś z rządem bułgarskim poczyniono zarządzenia, aby powstrzymywać przekraczanie granicy przez bandy rozbojnicze.

Stosunek Watykanu z Kwirynałem.

Rzymski korespondent *Gazety Warszawskiej*, którego doniesienia oparte są zawsze na informacyach wiarogodnych, podaje w najświeższej korespondencyi o stosunku pomiędzy Watykanem a rządem włoskim, następujące szczegóły:

Przypatrując się z bliska stosunkom Watykanu ze światem urzędowym włoskim, nie widzimy dziś jakiegoś wyjątkowego naprężenia, ma się rozumieć po za obrębem radykalnego stronnictwa, które wyprawia procesye na cześć Lucypera, a którego nawet sam p. Crispi urzędownie się wyrzeka. I tak n. p. temi dniami p. Boselli, minister oświecenia, zwiedzał kościół św. Grzegorza na Celiuszowym pagórku, dla obejrzenia naprawy słynnych fresk Dominikina i Gwidona Reni'ego, dokonanej z polecenia kapituły Najśw. Panny Większej. Freski te znajdują się w kaplicy św. Jędrzeja, odrębnej od kościoła. Fresk Dominikina wyobraża biczowanie tego apostoła w obecności Nerona, który z wysokości Palatynu przypatruje się jego katuszy. Boski wyraz męczennika, jako też wyraz twarzy oprawcy, wzruszają najobojętniejszych i są prawdziwem arcydziełem. We fresku zaś Gwidona św. Jędrzej korzy się przed krzyżem, do którego ma być przybitym. W gronie rzymskich żołnierzy widać wizerunek samego artysty, a w jednej z niewiast łatwo poznać uroczą Beatryczę Cenci, tę najpiękniejszą z Rzymianek XVI wieku. Wiadomo, że mistrz Gwido Reni wszedł do jej więzienia z procesyą kapturników i naszkicował jej postać w chwili, kiedy blask żałobnych pochodni ze snu ją przebudził, a postać ta potem wracała we wszystkich jego utworach. Otoż te historyczne malowidła misternie naprawione zostały przez malarzy Mariani'ego i Bartolucci'ego, obu Rzymian.

Przybywającego ministra przyjmował arcykapłan bazyliki N. P. Większej czyli Śnieżnej, książę kardynał Hohenlohe, otoczony prałatami monsignorami Sambucetti'm, Azzocchi'm, Crostarosą i Van den Brandt'em, członkami liberyańskiej kapituły. Oprowadzali oni ministra po kościele i pokazywali mu kaplicę, zawierającą naprawione arcydzieła. Obsypywano się wzajemnie grzecznościami, a p. Boselli kazał naprawić kosztem rządu wielkie i okazałe marmurowe schody, prowadzące do kościoła i do przyległego klasztoru Kamedułów, a które zniszczone były całkiem wiekami i dla szczerb i rozpadlin niebezpiecznemi nawet się stały.

Jednocześnie prawie król przyjmował w Kwirynale deputacyę kapituły katedralnego kościoła w Gaecie, przybywającą z podziękowaniem za piękną i wielką kopię malarza di Napolego, z królewskiej galeryi pałacu Capodimonte w Neapolu, którą król pomienionemu kościołowi podarował. Kanonicy, uprzejmie przez monarchę przyjęci, mówili mu o potrzebach swego kościoła, któremi obiecał troskliwie się zająć.

Kardynał Lavigerie.

Kardynał Lavigerie przybył już do Lucerny, celem poczynienia niezbędnych przygotowań do kongresu, którego zadaniem będzie obmyślenie zarządzeń przeciw handlowi niewolnikami i w ogóle podniesienie intelektualnego i materyalnego poziomu czarnej ludności. Przy tej sposobności godzi się powiedzieć słów kilka o dostojniku, za którego niezmordowanem staraniem przychodzi kongres do skutku. Kardynał Lavigerie, syn ubogich rodziców, zawdzięcza swe dostojeństwa pracy, wytrwałości niezmordowanej i zdolnościom. Lingwista znakomity, polityk raczej aniżeli ksiądz, wyborny pisarz i dziennikarz zarazem, zwolna ze skromnego księdza wzniósł się na stanowisko profesora wydziału teologicznego w Paryżu. Od tej chwili gwiazda szczęścia poczęła mu przyświecać stale. W 38 roku życia zostaje biskupem w Nancy, w 42-im arcybiskupem Algieru, a w kilka lat później kardynałem. Dla niego to stworzono nową godność, świetną i wiele rokującą na przyszłość, godność prymasa Afryki. Nazwisko jego wreszcie rozbrzmiało głośnem echem po całym świecie od chwili, gdy począł krzątać się około zniesienia niewolnictwa w Afryce. Słowem „czyn“ jest hasłem tego męża, który dzisiaj liczy dopiero lat 64 i na którego wskazują jako następcę Leona XIII.

Król portugalski przysłał w tych dniach kardynałowi wielki krzyż orderu Chrystusa.

Porządek dzienny kongresu w Lucernie jest następujący: 1. Niewolnictwo z państwowego i politycznego punktu widzenia, oraz jako prawo natury; daty, tyczące się handlu niewolnikami i porywanie dzieci do haremów. 2. Plan działania w Afryce: zadanie i działanie misyj religijnych, nauczanie krajowców, wzbronienie dowozu broni palnej lub amunicyi, zakaz przywozu napojów gorących; akcya zbrojna mocarstw, mających swych przedstawicieli na kongresie brukselskim. 3. Plan działań w Europie: środki zmierzające do nakłonienia Turcyi, aby zabroniła handlu niewolnikami w obrębie półwyspu Bałkańskiego i w krajach lenniczych; utworzenie nieustającej komisyi europejskiej, która w razie potrzeby mogłaby uciec się do siły zbrojnej, w celu wprowadzenia w czyn artykułów, uchwalonych na kongresie.

KRONIKA

Lwów 25 lipca.

— **JE baron Czedik**, generalny dyrektor kolei Państwowych, powrócił wczoraj o godzinie 1 minut 50 po południu do Lwowa osobnym pociągiem z podróży inspekcyjnej po liniach kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. Br. Czedik zabawił na dworcu tutejszym 38 minut, poczem wyjechał pociągiem kuryerskim z powrotem do Wiednia. Nadejścia pociągu z Suczawy oczekiwali na dworcu tutejszym naczelnicy wszystkich biur lwowskiej dyrekcyi kolei Państwowych.

— **Z Uniwersytetu**. Pp. Aron Fischer z Tarnopola, Szymon Wohllerner z Drohobycza i Emil Parness z Janowa, koncypienci adwokaccy, dalej p. Stanisław Haczewski ze Stanisławowa, koncypient adwokacki i obrońca w sprawach karnych, tudzież p. Julian Gierowski z Porsznej, adjunkt c. k. prokuratoryi skarbu w Innspruku, otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów praw. Równocześnie także pp. Bolesław Mańkowski z Lubaczowa i Franciszek Bandrowski z Warazdynu, w Kroacyi, otrzymali stopnie doktorów filozofii.

— **P. Jakób Kazimierz Lewicki** ofiarował z okazyi zaślubin swej córki, ozdobną wazę z terrakoty nadreńskiej, na cele upiększenia plantacyj miejskich. Za ten dar składa prezydent miasta szanownemu dawcy za naszem pośrednictwem uprzejme podziękowanie.

— **P. Józef Diamand**, Lwowianin, zamieszkały w Lipsku, posłał był w roku zeszłym królowi Ottonowi greckiemu z okazyi 25-letniego jubileuszu jego rządów, transkrypcyę greckiego i duńskiego hymnu narodowego. Obecnie otrzymał on pismo dziękczynne z królewskiej kancelaryi prywatnej, a wartem jest zaznaczenia, że na tem piśmie podpisany jest jako sekretarz prywatny króla Grecyi, p. Raliński.

— **Kasyno wojskowe** urządza dnia 27 b. m. wycieczkę z muzyką do Brzuchowic. Odjazd o godzinie 2 i 40 minut po południu. Bilety jazdy tam i napowrót kosztować będą po 30 ct. od osoby i mają być zamówione w zarządzie kasyna wojskowego najpóźniej do piątku wieczora.

— **„Skała“**, stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej, urządza w niedzielę, 28 b. m., w ogrodzie własnym przy ulicy Mickiewicza l. 28 zabawę towarzyską w połączeniu z przedstawieniem amatorskiem. Początek zabawy o godzinie 4 po południu, początek przedstawienia o godzinie 8 wieczorem. Program zabawy i przedstawienia amatorskiego, które z powodu niepogody odwoływane są już po raz trzeci, jest niezmieniony. Bilety i zaproszenia, rozebrane w dniu 14 b. m. są ważne.

= **Nieostrożny woźnica**. Semko Handyk, woźnica w fabryce przy ulicy Korytnej, wiozące materyał do pokrycia dachu, spadł skutkiem własnej nieostrożności z kozła między konie i uległ mocnemu skaleczeniu prawej nogi. Po udzieleniu mu lekarskiej pomocy odwieziono rannego do szpitala.

= **Dwaj złodzieje**. Wczoraj wieczór zgłosił się w tutejszej policyi ces. ross. urzędnik policyjny Piotr Skobski, wraz ze starszym agentem policyjnym Pawłem Makarowem, z doniesieniem, że ścigają dwóch warszawskich złodziei: Konstantego Tomaszewskiego i Ignacego Wareckiego, czeladników stolarskich, którzy ukradłszy tam 3.000 rubli w pieniądzach oraz kosztowności za 4.000 rubli, uciekli do Galicyi. Policya sprawdziła, że ścigani złoczyńcy mieszkając tu w hotelu Appermanna, sprowadzili się onegdaj do domu pod l. 30 przy ulicy Sykstuskiej, gdzie ich też tej nocy aresztowano. Znaleziono przy nich i zakwestyonowano 336 zł. 90 ct. pieniądzmi i dwie książeczki galicyjskiej kasy oszczędności z dnia 23 b. m. po 500 zł. na ich nazwiska opiewające. Ponieważ nie znaleziono przy nich żadnych kosztowności, należy więc przypuścić, że w kradzieży tej i inni jeszcze wspólnicy brali udział.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 25 lipca 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z zachodniej strony, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne i nader niespokojne.

Średnia temperatura doby była +17·8°C, najwyższa +28·0°C, najniższa +12·4°C w nocy.

Wieczorem i w nocy padał deszcz kilkakrotnie; łączny opad wynosi 22·7 mm.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się koło Islandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w zachodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 758 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 25 lipca b. r.: Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby około 15·0°C, niebo w części zachmurzone, powietrze wilgotne i niespokojne; deszcz, opad nieznaczny.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca czerwca 1889 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 17, w służbie telegrafu 1150, zapłaconych rządowych i prywatnych 53.016. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 24, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.621, zapłaconych rządowych i prywatnych 56.539. Przetelegrafowano 166.877 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 284.244. Za nadane depesze wpłynęło do kas 32.571 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie pani Wincenta z hr. Łosiów Paparowa, siostra hr. Augusta Łosia, przeżywszy lat 63; oraz Edward Hawranek, znany kupiec, w 49 roku życia.

W Grindelwald dyplomata angielski F. O Adams.

— **Konkursa naukowe.** Na dwa konkursa z fundacyi ś. p. księdza Adama Jakubowskiego, ogłasza Akademia Umiejętności na rok 1889 następujące temata:

I. „Charakterystyka jakiejkolwiek znaczniejszej postaci historycznej z dziejów polskich, oparta na zasadzie biograficznem.“

Objaśnienie: Wydział historyczno-filozoficzny stawiając powyższe zadanie, kierował się następującemi względami:

Pewną jest rzeczą, że niejeden z historyków naszych ma zgromadzony obfity materyał do biografii jakiejś znaczniejszej postaci historycznej, która w epoce, stanowiącej przedmiot jego badań, zajmowała wybitne stanowisko. Z tem wszystkiem nie łatwo mu jest zdobyć się na wyczerpującą źródłową biografię, któraby wymagała jeszcze rozlicznych uzupełnień, utrudnionych zwłaszcza potrzebą dalszych poszukiwań w odległych archiwach i bibliotekach.

Ale niejeden autor będzie w tem położeniu, że zebrany już wśród innych badań materyał wystarczy mu do napisania zarysu biograficznego, który stać się może ważnym przyczynkiem do oceniania danej postaci historycznej, a nawet do głębszego zrozumienia jej czasów. Wydział historyczno-filozoficzny sądzi zatem, że zachęta, dana do prac w tym kierunku wydać może zbawienne owoce, utorować drogę do dalszych badań szczegółowych w danym przedmiocie, a zarazem wydobyć na jaw niejedną rzetelnej wartości zdobycz naukową, która nie tak rychło doczekałaby się monograficznego opracowania. Nie mniej spodziewa się wydział, że konkurs tego rodzaju przyczynić się może skutecznie do podniesienia kunsztu historycznego w naszem piśmiennictwie, że zatem przedmiot jego liczy się najzupełniej z zamiarami ofiarodawcy, który kładł zawsze szczególny nacisk na obowiązki nauki względem potrzeb społeczeństwa.

W myśl powyższych uwag, nagroda może być przyznaną tylko takiej pracy, która:

1. Zawierać będzie wyniki źródłowego badania, stanowiące rzeczywistą zdobycz dla historycznej nauki *).

2. Czynić będzie zadość pod względem budowy i stylu wymaganiom kunsztu historycznego.

Termin konkursu naznacza się na dzień 31 grudnia 1890 r.

Pierwsza nagroda 400, druga 200 rubli.

II. Gdy konkurs ogłoszony z tej samej fundacyi z zakresu nauk przyrodniczych i ich przystosowania do domowego gospodarstwa, nie przyniósł w ostatnim dwuletnim okresie pożądanego skutku, a nagroda nań wyznaczona pozostała niewypłaconą, przeto ogłasza się ponownie na ten sam temat:

„Opisać na podstawie najnowszej literatury i własnego doświadczenia, sposoby suszenia owoców i warzyw, tak w przemyśle fabrycznym jak i domowym. Autor powinien podać nietylko dokładne opisy i rysunki potrzebnych przyrządów, ale także koszt ich sprawienia lub wyrobienia w domu; powinien wskazać, jakie gatunki owoców i jakie z naszych warzyw do tego się nadają, powinien podać koszta połączone z produkcyą i wykazać, w jakich warunkach może się ona wypłacać. W ogóle praca konkursowa powinna świadczyć, że autor nie jest kompilatorem, lecz rzeczą fachowo się zajmował, zna warunki i potrzeby krajowe“.

Termin 31 grudnia 1890. Nagroda 600 rubli, w razie potrzeby może być rozdzieloną na dwie, z których pierwsza wyniesie 400 a druga 200 rubli.

— **Habilitacya** W dniu 15 b. m. odbył się w Uniwersytecie Jagiellońskim ostatni w bieżącym roku szkolnym akt habilitacyi dra Aleksandra Bossowskiego, asystenta kliniki prof. Rydygiera, na docenta chirurgii w tym uniwersytecie.

— **Z Akademii umiejętności**. Komisya antropologiczna odbyła posiedzenie w d. 13 b. m. Przewodniczący dr. J. Majer doniósł, że na jego ręce p. M. Cieńska, właścicielka wsi Uwisły, na Podolu gal., przesłała zawiadomienie o odkryciu na jej gruntach grobu płytowego; a p. W. Siewicz z Poznania, zbiorek pieśni weselnych i niektórych obrzędów dorocznych. Grób nadmieniony zbadany będzie przez wysłannika Akademii. — Sekretarz komisyi prof. dr. I. Kopernicki zawiadomił, że referat z nader bogatego zbioru melodyj litewskich, o których była mowa na poprzedniem posiedzeniu, nie mógł być jeszcze wygotowany; co się zaś tyczy nadesłanych przez p J. Franko przysłów ludu ruskiego w Galicyi i Bukowinie, wydane one będą jako dzieło osobne, po niektórych uzupełnieniach zażądanych od autora. Co do nowych nadsyłek dr. Kopernicki otrzymał od p. N. Rogawskiego nowy zeszyt materyałów etnograficznych z Podlasia; ze swej strony podał wypadki swojej charakterystyki fizycznej górali ruskich w Galicyi, opracowanej na podstawie własnych spostrzeżeń. — P. G. Ossowski zdał sprawę ze swych poszukiwań w jaskini Bębłowskiej pod Ojcowem i we wsi Niewiadomej, w gub. Siedleckiej. Z jaskini wydobyto różne wyroby z kości, muszli i krzemienia, tudzież liczne kości ze wszystkich niemal gatunków zwierząt zaginionych. Groby między Niewiadomą a Grodziskiem, obłożone w okrąg głazami, zawierały szkielety, obok naczyń glinianych toczonych i drobnych wyrobów żelaznych. — P. A. Jaworowski z Radzimina pod Płońskiem, ofiarował znalezione przy 8 szkieletach ozdoby bronzowe i naczynia gliniane; p. M. Stecka przez zdającego sprawę p. Ossowskiego, przedmioty bronzowe, żelazne i gliniane ze wsi Brykuli, w pow. Zasławskim, oraz w mogile wsi Prymitowa, w pow. Zawichostskim. Naostatek na przedstawienie przewodniczącego uchwaliła komisya wysłać dla badań naukowych p. Ossowskiego, dla zbadania zabytków przedhistorycznych na prawym brzegu Wisły i dalej między Wisłą i Sanem, oraz przepatrzenia jaskiń w Galicyi wschodniej, w celu przyszłych systematycznych badań; tudzież prof. dra Kopernickiego, dla uzupełnienia przeszłorocznych jego poszukiwań antropometrycznych nad góralami ruskimi.

— **W sprawie ks. Sułkowskiego** zaszła wielka zmiana na lepsze dla biednego księcia. Stwierdzono, że książę od roku 1884 nie był ponownie zbadanym przez lekarzy, a Leidesdorfowi, któremu księżna płaciła rocznie ogromną sumę za trzymanie księcia w zakładzie, zależało przecież na ogłaszaniu pacyenta za chorego. To też bracia nieszczęśliwego księcia jednogłośnie twierdzą, że jest on ofiarą chciwości swej żony. Ta była aktorka zarządza obecnie olbrzymiemi majątkami bezwłasnowolnego księcia, to też chciałaby stan taki utrzymać jak najdłużej. Wniesiono tedy podanie do sądów pruskich, by rozkazały oddać księcia pod obserwacyę rządowego szpitala dla obłąkanych i potwierdzić lub znieść na podstawie orzeczenia lekarzy pruskich opiekę, rozciągniętą nad więźniem. Książę bowiem, jak wiadomo,

*) Skutkiem tego nie dopuści się do konkursu prac pozbawionych aparatu naukowego.

jest obywatelem pruskim i ma prawo do dziedzicznego krzesła w tamtejszej Izbie panów.

— **Niefortunną podróż balonem** odbył w tych dniach jeden z oficerów pruskich, nazwiskiem Gurlitt, wraz z dwoma towarzyszącymi mu żołnierzami. Wzbili się oni w powietrze w Schönebergu, pod Berlinem, około godz. 9 z rana i po trzygodzinnej podróży znaleźli się w Bydgoszczy. Gdy jednak w wiosce Samosin chcieli się spuścić na ziemię, kotwica zaplątała się między druty telegraficzne, wyrwała kilka słupów i wreszcie odpadła skruszona. Żołnierze, na rozkaz Gurlitta, poczęli wówczas przecinać liny, któremi była do balonu przymocowana łódka; zanim jednak pracę tę ukończyli, zerwał się znów silniejszy wiatr i podniósł balon napowrót w górę. Położenie pozostałych w łódce, trzymającej się zaledwie na jednej lince, było rozpaczliwe. Jakoż wypadł z niej niebawem jeden z żołnierzy, trafiając na groblę, gdzie przeszło pół godziny leżał bez zmysłów. Wkrótce i drugi żołnierz stracił siły i padł w strumień, przyczem oprócz przymusowej kąpieli, nie poniósł żadnej szkody. Oficer Gurlitt, który sam w łódce pozostał, chciał wówczas także ratować się skokiem na ziemię, zaplątał się jednak w linkę od wentylu balonowego i zawisł za nogę w powietrzu. Balon, gnany wiatrem, popędził dalej i ugrzązł dopiero we wsi Heliodorowo między dwoma drzewami. Miejscowi wieśniacy wydobyli tam dopiero bezprzytomnego a potłuczonego mocno żeglarza z rozpaczliwej pozycyi i odprowadzili do dworu w Samosinie, gdzie też wkrótce odstawiono obu poturbowanych, ale całych żołnierzy. Wszyscy trzej leczą się na miejscu. Podarty i niezdatny już do użytku balon odesłano do Berlina.

— **Pożar.** Z Moskwy donoszą: Dnia 20 b. m. w nocy w warsztatach wagonów kolei mikołajewskiej wybuchł pożar, który zniszczył cały gmach wraz ze znajdującemi się w nim maszynami. Straty przenoszą 100.000 rubli.

— **Totalizator.** Jakie olbrzymie obroty ma totalizator w Moskwie, dowodzi cyfra stawek, notowana podczas *Derby* na torze moskiewskim. Cyfra ta, jak donoszą dzienniki tamtejsze, dosięgła 60.000 rubli. Łatwo sobie dośpiewać, jak poważne musiały być zakłady. Inna cyfra jest również charakterystyczną. Oto przez ciąg ostatnich lat kilku, od czasu zaprowadzenia totalizatora, Towarzystwo wyścigów konnych w Moskwie miało z tego źródła dochodu 750.000 rubli.

— **Pojedynek.** W Paryżu odbyło się spotkanie pomiędzy p. Kłobukowskim, francuskim konsulem generalnym w Yokohamie i b. szefem kancelaryi generalnego gubernatora w Indo-Chinach, a p. Parran, b. generalnym rezydentem. Walczący wybrali pistolety; dwukrotna wymiana kul nie doprowadziła do żadnego wyniku. Powodem starcia były obelżywe artykuły dziennikarskie przeciw p. Parran, który o autorstwo tychże obwiniał p. Kłobukowskiego.

— **Tanie mieszkanie** obmyśliło sobie grono Anglików w Paryżu. Pomysłowi synowie Albionu ściągnęli na wystawę w liczbie dwunastu i nie chcąc wzbogacać hotelów, przywieźli ze sobą wielki namiot, dwanaście łóżek i naczynia kuchenne; namiot ów rozbili po za obrębem fortów paryskich i tam będą jadali i sypiali. We dnie jedenastu uda się na plac wystawowy, a jeden pozostanie aby pilnować namiotu i przyrządzać jedzenie; dyżury takie spełniać będą kolejno. Pomysł co najmniej oryginalny.

— **Według programu uroczystości zaślubin** księżniczki Walii, Ludwiki, z lordem Fife, panna młoda w towarzystwie ojca pojedzie z Marlborough-house do pałacu Buckingham, gdzie ślub się odbędzie, w tej samej karecie galowej, której używa królowa, gdy się udaje do Westministeru na otwarcie parlamentu. Od Marlborough-house do pałacu Buckingham wojska tworzyć będą szpaler. Druhn będzie ośm: dwie siostry panny młodej, dwie córki księcia Chrystyana, księżniczka Wiktorya Teck i trzy córki księcia Hohenlohe-Langenburg. Wszystkie druhny będą miały różowe toalety i różowe kokardy we włosach. Księżniczka pruska, Wiktorya, nie przyjedzie na ślub siostry ciotecznej, wbrew początkowym zamiarom.

— **Jack rozpruwacz.** Z powodu ostatniego mordu w Whitechapel oświadczył prof. Forbes Winstow, słynny lekarz angielski do chorób umysłowych, że obecnie jeszcze więcej, aniżeli dawniej, jest przekonanym, jako zbrodnie owe są dziełem obłąkanego. Cierpi on na obłęd morderczy, połączony, być może z manią religijną. Pożąda krwi, a zarazem zdaje się mu, że działa z rozkazu Boga. Podług Forbesa obłąkany od dnia 9 listopada, t. j. od ostatniego morderstwa miał *lucidum intervallum*, t. j. był wolnym od obłędu i nie wiedział zapewne o swych krwawych występkach. Policya bardzo gorliwie tropi zbrodniarza, do sądu i biegłych zaś należeć będzie rozstrzygnięcie, czy działał tu chory, czy okrutny morderca.

— **Dostojny tłómacz.** Książę Warawan, brat króla Syamu, zajęty jest tłómaczeniem „Tysiąca nocy i jednej“ na jęzk syamski. Dzieło wydawane będzie zeszytami, na wykwintnym papierze i zaopatrzone pięknemi ilustracyami.

— **Straszna klęska** dotnęła znów Chiny. Rzeka Kwantung wystąpiła z koryta i zalała olbrzymie przestrzenie. Przeszło 6.000 osób utonęło, a 10.000 zostało pozbawionych dachu.

— **Ciekawy fakt inteligencyi** zwierzęcia, występującego w obronie człowieka, przytaczają dzienniki rossyjskie. W pobliżu Achalcychu, włościanin Akop pasł bydło. Akop położył się na brzegu lasu, gdy nagle z gęstwiny wybiegł niedźwiedź i rzucił się na włościanina. Na rozpaczliwy krzyk Akopa przybył z pasącego się stada byk „Ajtun“ i napadł na niedźwiedzia rogami. Niedźwiedź, położywszy Akopa na ziemi pod sobą, przedniemi łapami odpędzał byka, który nie zdołałby uratować pastucha, gdyby znów na pomoc nie zbiegło się stado. Koniec końców niedźwiedź uciekł i Akop został uratowany.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

Notatki literacko-artystyczne.

Na konkursie muzycznym w paryskiem konserwatoryum, jak donosi p. Franciszek Bylicki do *Czasu*, zdobył nagrodę pierwszą Zygmunt Stojowski; zdobył świetnie, bo praca jego przewyższyła o wiele prace innych. „To też Ambroise Thomas, ogłaszając wynik konkursu, dodał z naciskiem, że pierwszeństwo Stojowskiemu przyznane zostało „jednogłośnie“. Jest to fakt dla nas bardzo radośny. Młody chłopiec, dobijający się wśród obcych i u obcych uznania i zdobywający świetnie to uznanie, jest też przedmiotem licznych rozmów, a Francuzi zajmują się nim jako zwycięzcą. Teraz czeka go jeszcze konkurs gry na fortepianie, i nie wątpię że zwycięży, bo talent jego góruje bez wątpienia nad innemi. Bohaterem i przedmiotem powszechnego zajęcia jest Paderewski, i trzeba być w Paryżu, aby mieć pojęcie o jego bajecznem powodzeniu. Obecnie Paderewskiego nie chwalą, ale uwielbiają. Miałem sposobność przekonania się o tem nieskończoną ilość razy. Jego ukazanie się gdziekolwiek wzbudza sensacyę, palcem go pokazują i biegną go zobaczyć. I nic dziwnego. Ale co szczególne, że ten człowiek wyrósł pracą, wytrwałością i wiarą w siebie, w dwóch latach na takiego tytana. Od artystów wiele wymagam, ale nie pamiętam, aby mi którykolwiek pozostawił tak potężne wrażenie, jak grą swoją Paderewski. Jeszcze nie koniec tych dowodów, jak Polacy umieją zdobyć stanowisko, bo i Władysław Górski, skrzypek, stanął w Paryżu bardzo wysoko i powszechnie jest cenionym“.

Sztuka i literatura zagraniczna. *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Thorn, mit Ausschluss der Stadt Thorn* Gdańsk 1889, nakładem Th. Bertlinga. Jest to zeszyt VI wydawnictwa przed parą laty rozpoczętego: *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreusen*, które wychodzi kosztem zachodnio-pruskiego Sejmu prowincyonalnego a staraniem komisyi prowincyonalnej dla zarządu wschodnio-pruskich muzeów, istniejącej w Gdańsku. Poprzednie zeszyty obejmują okręgi: Kartuzki, Kościerzyński, Weyherowski, Staragrodzki, Gdański, Kwidzyński, Swiecki, Chojnicki, Człochowski, Tucholski, Flatowski, Koronowski i Chełmiński. Format in 4to, piękne wydanie, mnóstwo tablic fotodrukowych i drzeworytów w tekscie, wyczerpujące zbadanie wszystkich miejscowości każdego z tych powiatów, dokładne pomierzenie, opracowanie i opisanie zabytków sztuki, tak pod względem artystycznym jak historycznym, wszystko to składa się na całość godną uwagi i poniekąd wzorową. Wydawane przez Niemców, przemilcza niestety wiele ważnych szczegółów historycznych i nawet za zasadę w niem przyjęto nie podawać polskich nazw miejscowości, w których język polski miećby powinien co najmniej równe z niemieckim prawo. Opisanie samych miast Gdańska i Torunia, zajmie osobne zeszyty, z któremi wydawnictwo do końca doprowadzone będzie.

Z Bayreuth donoszą: D. 21 b. m. odbyło się pierwsze przedstawienie „Parsifala“. Teatr był przepełniony. Dyrygował świetnie Levi. Pani Materna odniosła ogromny sukces. Pomiędzy widzami byli: król saski i książęta meklenburski, heski i ks. Reuss.

Z okazyi wystawienia najnowszej komedyi G. Mosera p. t.: „Nervös“, pisma niemieckie przypominają, że od 15 marca 1856, t. j. od dnia, w którym pierwsza sztuka tego autora ujrzała światło kinkietów, Moser wystawił 72 sztuk.

Miłosz Cweticz, dramaturg serbski, napisał nową tragedyę w 5 aktach, p. t.: „Car Lazar“. Rzecz osnuta na tle najnowszych badań historycznych, przedstawia położenie państwa serbskiego podczas katastrofy kossowskiej, stosunek między carem Łazarem a niezależnymi możnowładcami z różnych prowincyj serbkich; uwydatnia główne przyczyny upadku państwa na Kossowem polu. Zeszłego roku otrzymał Cweticz za dramat swój „Nemanja“, pierwszą nagrodę teatru królewskiego w Belgradzie.

Dzienniki rossyjskie donoszą, że głośny powieściopisarz i filozof rossyjski, hr. Tołstoj, nie porzuca niwy literackiej, pomimo iż w ostatnich czasach nic zgoła nie drukował. Studyum jego filozoficzne p. t.: „Życie“, nie mogło być wydanem w Rossyi, wyszło po francusku w Paryżu; następnie L. Tołstoj napisał opowiadanie p. t.: „Symfonja Krejcerowska“, lecz powieść ta pozostała w rękopismie. Obecnie więc autor „Wojny i pokoju“ zajął się badaniem kwestyi sztuki i twórczości. Z początku miał z tego powstać niewielki artykuł, im bardziej atoli autor nad tem zagadnieniem się zastanawiał, tem więcej się przekonywał, że wypadnie poświęcić mu całą książkę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 24 lipca 1888 r.

Lwów, Pszenica 8·15 do 8·75, żyto 6.60 do 7·—, owies obroczny 7·— do 7·75, jęczmień 6·50 do —·—, rzepak 15·— do 16·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·50, żyto 6·50 do 68·5, jęczmień browarny 6·— do 6·85, owies 7·— do —·—, groch 7·— do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·— do 16·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·20 do 8·55, żyto 6·50 do 6·80, jęczmień 6·— do 6·50, owies 6·30 do 6·75, groch 7·— do 9·—, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 15·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·25 do 9·—, żyto 6·75 do 7·10, jęczmień —·— do —·—, owies 7·— do 7·70, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 16·25 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 60·— do 80·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Ciągła hausse'a, w pszenicy. Spekulacya u znanych producentów oferuje nawet wyższe ceny z dostawą na maj 1890.

Eksportu nie ma, ponieważ lokalne ceny wyższe od zagranicznych.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, która miała powrócić przedwczoraj do Wiednia, przedłużyła swój pobyt w St. Antal, na Węgrzech, i powróci dopiero w ostatnich dniach bieżącego, lub w pierwszych przyszłego miesiąca.

Przyjazd szacha perskiego został zapowiedziany na 20-go sierpnia. Szach, który wraz ze swą świtą zamieszka prawdopodobnie w zamku cesarskim, zabawi w gościnie u Najj. Pana do 27-go sierpnia, i tego dnia wyjedzie z powrotem na Konstantynopol.

Pan Minister, hr. Kalnoky i prezes gabinetu, hr. Taaffe, powrócili przedwczoraj do Wiednia. Pierwszy z pogrzebu swej bratowej w Lettowicach (w Czechach), drugi z krótkiego urlopu.

P. Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego, zastępować będzie przez czas urlopu pan Minister handlu margr. Bacquehem.

Prezydentem rządu krajowego na Szląsku mianowany został, jak donosi depesza urzędowa, dr. Karol Jäger, dotychczasowy radca ministeryalny w prezydyum rady ministrów i prowadzący protokół rady ministeryalnej. Dr. Jäger ma sławę znakomitego teoretyka i znawcy austryackiego prawa administracyjnego.

Nuncyusz papieski, msgr. Galimberti, da jutro obiad na cześć posła pruskiego przy Watykanie, p. Schlözera, który wczoraj wieczorem przybył do Wiednia.

„Dziennik rozporządzeń wojskowych“, donosi, iż z dniem 1 października utworzoną zostanie w Przemyślu nowa wojskowa komenda korpuśna przez przeniesienie komendy X korpusu z Berna do Przemyśla.

Według tego nowego podziału, krakowski okręg wojskowy terytoryalny obejmować będzie komendy uzupełniające pułków 1, 13, 20, 54, 57, 93, 100; — przemyski okręg terytoryalny komendy uzupełniające pułków 9, 10, 40, 45, 77, 89, 90; — lwowski okręg terytoryalny komendy uzupełniające pułków 15, 24, 30, 41, 55, 58, 80, 95.

Nadto z dniem 1 stycznia 1890 utworzoną zostanie w Jarosławiu nowa komenda dywizyi kawaleryi.

Przypuszczenie, iż w dniach ostatnich stosunki między Niemcami a Szwajcaryą pomyślniej się ukonstytuowały było, przedwczesnem.

Telegram z Berna donosi bowiem, iż pod dniem 20 b. m. Niemcy wypowiedziały Szwajcaryi traktat o osiedlaniu się, który w przyszłym roku traci moc obowiązującą. Jak wiadomo, niektóre punkta tego traktatu były przedmiotem dyplomatycznej kontrowersyi między Bernem i Berlinem.

Ambasador francuski przy dworze niemieckim p. Herbette odroczył wyjazd swój na urlop do połowy sierpnia.

Generał Bronsart, dawny minister wojny a dzisiejszy komendant wschodnio-pruskiego korpusu armii, wzniósł niedawno toast, w którym zapewniał, że rychłego zagrożenia pokoju wcale przypuszczać nie można.

N. Fr. Presse zamieszczając dzisiaj w obszerniejszem streszczeniu list rzymski *Kurjera Warszawskiego* o włosko-niemieckiej konwencyi wojskowej, dodaje od siebie, iż rewelacya pisma warszawskiego zdaje się wprawdzie zręczną, lecz niczem więcej jak dowolną kombinacyą.

W Petersburgu, jak ztamtąd donoszą, ciągle jeszcze nie wierzą, aby car pojechał do Berlina. P. Giers przez całe lato nie opuści Petersburga. Spodziewany tam jest w tych dniach hr. Szuwałów, ambasador w Berlinie.

Wiedeński *Fremdenblatt* zamieszcza następującą depeszę *Corr. de l'Est*: Skutkiem pogłoski o przystąpieniu Turcyi do przymierza trzech Mocarstw, skierowano z kilku stron zapytania do Wys. Porty. Zeszłego czwartku turecki minister spraw zagranicznych wystosował do przedstawicieli otomańskich za granicą krótką notę, w której zaprzecza stanowczo powyższej wiadomości, oświadczając zarazem, iż Wysoka Porta pragnie zachować zupełną swobodę działania, i cobądźby nastąpiło, utrzyma zasadę najściślejszej neutralności.

Belgradzki dziennik urzędowy ogłasza komunikat, w którym powiedziano, iż bezwzględnie bezzasadne są wszelkie pogłoski, rozsiewane z okazyi tłumienia rozbójnictwa, o rzekomych różnicach między członkami regencyi i rządu, oraz między pojedynczymi członkami gabinetu, przedewszystkiem zaś ministrami spraw wewnętrznych i wojny.

O stanie zdrowia Wilhelma III, króla holenderskiego, krążą znowu bardzo niepokojące wieści. Są to atoli pogłoski, gdyż lekarze zebrani w zamku Loo około łoża chorego, nie wydają żadnych biuletynów. Mimo to przecież w Amsterdamie wiedzą już od trzech tygodni, że choroba przybrała rozmiary, nie pozwalające królowi zajmować się sprawami państwa. Dla czegoż więc nie została ustanowioną regencya? zapytują ogólnie. Na to zaś odpowiadają, iż losy pierwszej regencyi, tak prędko i w jaskrawy sposób zakończonej, oraz późniejszy gniew i niezadowolenie króla, wstrzymują radców korony od ponownych zarządzeń zastępstwa. Nadto książę Nassau oświadczył, że w żadnym razie on sam w Luksemburgu regencyi sprawować nie chce; syn jego zaś także usług swoich dotychczas nie ofiarował.

W Norwegii istnieje stronnictwo, które dąży do oddzielenia tego kraju od Szwecyi. Na czele jego stoi znakomity pisarz norweski, Björnstjerne Björnson. Niedawno odbyło się ogólne zgromadzenie całego stronnictwa, w którem wzięło udział 4000 osób. Przewodniczący rozwijał obszernie hasło: „Norwegia dla Norwegów!“ Dzisiaj bowiem Szwecya zbyt dotkliwie daje uczuć

swoją przewagę; ideałem tedy prawdziwie dobrych obywateli powinno być albo zupełne równouprawnienie ze Szwedami, albo też zerwanie unii.

W urzędowym telegramie, donoszącym o rozwiązaniu włoskiego towarzystwa irredenty, mianowicie w streszczeniu sprawozdania dyrektora bezpieczeństwa, zaszła omyłka, powtórzona przez wszystkie dzienniki. W relacyi tej powiedziano, iż „alians z Niemcami i Austryą jest rękojmią jedności i niezawisłości Włoch w obec pewnego podstępnego narodu i otwartych, tudzież ukrytych wrogów Włoch.“ — Owóż teraz wykazało się, iż wyrazy: „podstępny naród“, mieszczące w sobie najformalniejszą obrazę Francyi, a mogące za sobą pociągnąć nieprzyjazne konsekwencye, faktycznie nie były użyte w owem sprawozdaniu, lecz że zdanie to fałszywie zatelegrafowano. Zdanie to bowiem opiewało: „w obec podstępnej akcyi otwartych i ukrytych wrogów Włoch“. Pomyłka nastąpiła wskutek wstawienia w oryginale *Nation*, zamiast *Action*, jak sprostowano.

Dzienniki paryskie podały w tych dniach wiadomość, że p. Freycineta, ministra wojny, w ciągu jego podróży do Saumur, obraził jakiś były oficer. Dziennik *Paris* przedstawia zajście to następnie: Były oficer, który się Ponneau nazywa, jest jeżeli nie zupełnie szalonym, to pozbawionym często świadomości własnych czynów. Człowiekowi temu udało się dotrzeć do ministra wojny w chwili, gdy tenże rozmawiał z komendantem szkoły wojskowej i z kilku oficerami. Ponneau zawołał do p. Freycineta: „Dosiądź konia, bo taki minister cywilny, minister wojny, nic nie reprezentuje na piechotę!“ Zanim obecni ochłonęli ze zdziwienia, zwrócił Ponneau koniec parasola swego ku Freycinetowi i krzyknął: „Już nie żyjesz! Nie, ty jesteś waleczniejszy niż mniemałem.“ W tej chwili jeden z oficerów odebrał szalonemu parasol i aresztowano go; uwięzionego jednak Ponneau odesłano nie do więzienia, ale do domu obłąkanych.

Na obiad, który prezydent Carnot dał w dniu 23 b. m. dla uczczenia króla Grecyi, proszeni byli ambasadorowie rossyjski i angielski, jakoteż poseł duński.

Ambasador angielski usprawiedliwił jednak niemożność przybycia z powodu choroby. Tegoż dnia był król grecki w towarzystwie prezesa gabinetu Tirarda na wieży Eiffel.

Według doniesień z Rzymu reprezentanci trzydziestu radykalnych stowarzyszeń naradzali się, co uczynić w obec postawy rządu względem ruchu irredenty. Po zwykłych wycieczkach przeciw rządowi, postanowili wspomnieni reprezentanci prowadzić dalej rozpoczęte dzieło i powierzyć kierownictwo tajnej komisyi w Rzymie. — Według zdania korespondenta rzymskiego, uchwały radykałów nikt nie bierze na seryo.

W drugiej stolicy angielskiej, w Edinburgu, odbyła się z końcem przeszłego tygodnia uroczystość wręczenia Parnellowi dyplomu obywatelstwa honorowego tego miasta. Akt ten podano mu w złotem naczyniu, wieczorem zaś odbyło się w gmachu giełdy zbożowej zgromadzenie pod przewodnictwem lorda Aberdeen, na którem wręczono Parnellowi około 150 adresów stowarzyszeń liberalnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 lipca. *Wiener Ztg.* donosi:

Radca ministeryalny w prezydyum rady ministrów, dr. Karol Jäger, został mianowany prezydentem rządu krajowego na Szląsku.

Wiedeń, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) Nowomianowany prezydent krajowy Szląska, dr. Jaeger, urodzony w Celowcu, rozpoczął służbę w Karyntyi. Powołany następnie jako komisarz powiatowy do wydziału prasy w prezydyum rady ministrów, pracował tu przez dziesięć lat. Później prowadził protokół rady ministrów i wydawał: *Zeitschrift für Verwaltung.*

Wiedeń, 25 lipca. W obec twierdzenia petersburskiego *Graždanina*, iż polityka austryacka stara się o wywołanie zatargu między Serbią a Bułgaryą, a przedewszystkiem, iż skutkiem inicyatywy z Wiednia, rząd bułgarski wysłał na granicę serbską znaczniejsze siły zbrojne, oświadcza *Fremdenblatt*, iż wszystkie te doniesienia są najzupełniej zmyślone, a to w celu szczucia przeciw Austro-Węgrom. Właśnie polityka austryacka dokłada wszelkich starań, aby rządy w Belgradzie i Sofii zrozumiały wzajemnie swe interesa i unikały nieporozumień. Rządy te mogłyby najlepsze złożyć świadectwo o takiej pojednawczej działalności polityki austryackiej.

Grac, 25 lipca. W Seegraben i Münzenberg wszyscy górnicy powrócili do roboty, natomiast w Triafel świątkują jeszcze wszyscy robotnicy w liczbie 1600, domagając się podwyższenia płacy o 60 pr. Zachowanie się strejkujących jest tego rodzaju, iż prawdopodobnie okaże się potrzeba rychłego wysłania na miejsce asystencyi wojskowej.

Peszt, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) Rząd węgierski nie otrzymał dotąd wiadomości oficyalnej o zakazie dowozu nierogacizny do Niemiec. Ponieważ w Węgrzech nie ma żadnej zarazy, przeto uważa rząd węgierski zakaz za bezpodstawny.

Berlin, 25 lipca. *Nordd. Allg. Ztg.* roztrząsa projekt urządzenia pociągu błyskawicznego pomiędzy Rzymem a Berlinem. Zwraca uwagę, że liczne handlowe i duchowe stosunki Niemiec z Włochami, czynią nieodzownie pożądanem zbliżenie obu stolic. Liczni także podróżni na południe, powitają z radością znaczne skrócenie czasu podróży. *Nordd. Allg. Ztg.* wskazuje ku temu celowi linię przez Monachium i tyrolskie Alpy ze względu na jej krótkość jako najodpowiedniejszą.

Berlin, 25 lipca. (*Tel. pr.*) Słychać jako generał Bronsart miał w Królewcu oświadczyć przy końcu swej mowy, że w razie, gdyby wbrew oczekiwaniom przyszło do wojny, on i korpus, którym dowodzi, do ostatniego męża bronić będzie granic państwa.

Berlin, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) Hr. Herbert Bismarck powrócił wczoraj z Warzynu. W poniedziałek uda się do Wilhelmshafen aby towarzyszyć cesarzowi w podróży do Anglii.

Bergen, 25 lipca. Cesarz niemiecki przybył tu wczoraj po południu.

Królewiec, 25 lipca. Dzienniki donoszą: Głównodowodzący generał hr. Bronsart-Schillenberg powiedział co następuje na ostatnim bankiecie wojskowym: Podczas mojej podróży po prowincyi dowiedziałem się, iż ludność żywi obawy wojenne. Mogę zapewnić, iż obawy te nie mają widoków aby się spełniły. Oświadczam to z tem szczególniejszem życzeniem, iżby moje słowa mogły posłużyć do zupełnego uspokojenia i w tym celu zostały rozpowszechnione.

Schweidnitz, 25 lipca. Sąd przysięgłych skazał z powodu waldenburskich ekscesów, oskarżonego o przewództwo w podburzaniu Henkla, za ciężkie zaburzenie pokoju w kraju, na 7-letnie więzienie w domu poprawy i 7-letnie pozbawienie czci; innych dziewięciu współobwinionych na $1\frac{1}{2}$ do pięciu lat domu poprawy; 22 obwinionych na więzienie od 1 do 4 lat, a jednego uwolnił.

Belgrad, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) Przy przyjeździe króla Milana zwróciło uwagę, iż Milan rozmawiał nader serdecznie z metropolitą Michałem, oświadczając, że cieszy się z powrotu metropolity do Serbii, prosił go o błogosławieństwo i ucałował mu rękę. Podczas podróży książę Ferdynand Koburg powitał Milana w Sofii.

Belgrad, 25 lipca. Urzędownie donoszą: Pogłoska, wedle której regent Risticz miał być ruszony paraliżem, jest jedną z tych tendencyjnych wiadomości, jakie systematycznie bywają obecnie rozsiewane. Risticzowi dokuczają cierpienia reumatyczne. Stan jego zdrowia, jeszcze przed wyjazdem do kąpiel znacznie się był poprawił.

Rzym, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) Zarząd marynarki włoskiej ze względu na to, iż statki torpedowe okazały się zupełnie bezskutecznemi, postanowił nie zamawiać nowych takich statków, ale rozpocząć budowę wielkich pancerników.

Paryż, 25 lipca. Trzydziestu funkcyonaryuszów urzędu cłowego i urzędów dobroczynności publicznej zostało usuniętych z swych posad, z powodu agitacyj boulanżystowskich.

W proklamacyi do wyborców w Belleville oświadcza Rochefort, iż gotów jest przyjąć kandydaturę do ciała prawodawczego.

Paryż, 25 lipca. Okólnik kardynała Lavigerie zawiadamia o odroczeniu kongresu w sprawie obrad przeciw niewolnictwu, w Lucernie, ponieważ wiele wybitnych osobistości z Francyi nie mogłoby przybyć na kongres w oznaczonym pierwotnie terminie, z powodu odbyć się mających prawie równocześnie wyborów powszechnych we Francyi.

Madryt 25 lipca. Liczne reprezentacye gmin hiszpańskich wysyłają adresy do Papieża ofiarując mu gościnę na wypadek, gdyby widział się zniewolonym opuścić Watykan.

Londyn, 25 lipca. *Times* ogłasza oświadczenie lorda Salisbury'ego z zaprzeczeniem, jakoby potwierdził w ostatniej swej mowie, iż Kreta zostanie prędzej lub później odłączoną od Turcyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 lipca 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 68·60. Węg. akcye kredyt 316.50, Akcye anglo-austryackie 123·75, Akcye banku Union 224·50, Akcye kolei Karola Ludwika 192·—, Akcye kolei północnej 252·—, Akcye kolei południowej 119·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·50, Wiedeńskie losy 144·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 29·80, 4-proc. węgierska renta złota 99·70, Akcyi związkowego banku 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 221·60. Rubel papierowy 1·22·—, Węgierskie losy 95·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 108·50, Akcye banku dla krajów koronnych 230·75. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 24 lipca 1889, godzina 4 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 25 lipca 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 304·15, Anglo-austryackie 124·—, Unionbank 225·—, Kolej Karola Ludwika 192·25, Południowa 120·—, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, $4\frac{1}{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, Napoleondor 9·48·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 24 lipca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14·50 do 75·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 9·24 do 9·26 złr. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 191·25, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 36·50 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 53·80 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 25 lipca 1889.

Hotel Zorza.

Pp. A. hr. Łoś z Wiednia, H. Czarnomski z Rossyi, E. Olszewski z Rossyi. J. Cantacuzene z Bukaresztu.

Hotel Angielski.

Pp. Wł. hr. Olizar z Olszanicy, St. Załęski z z Paniowic, Z. Piotrowski ze Słobody rungurskiej.

Hotel Francuski.

Pp. J. Janicki ze Zborowa, Dr. F. Böhm z Wiednia, L. Fränkel ze Stanisławowa.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 lipca 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191	—	194	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	25	237	25
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	80	101	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	50	59	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	48		50	—
(bez kupona bieżącego)				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	10	105	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	67
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich . . .	58	10	59	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lipca 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.80	84.—
luty-sierpień	83.80	84.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.80	85.—
kwiecień-październik	84.80	85.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.75	141.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	148.—	148.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	173.20	173.70
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	173.20	173.70
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.50	151.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.75	99.95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.70	109.90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	—.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.80	105.20
Węgier	104.80	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124.—	124.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.75	304.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	907.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2520.—	2527.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235.—	235.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	221.75	222.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	120.—	120.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	189.50	190.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.10
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.—	97.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.—	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.80	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.35	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	103.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.70	102.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	100.30	100.90
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.70	102.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.80	101.20
ditto (Jarosław-Sokal) .	100.70	101.30
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.20	82.70
z r. 1884 . .	90.—	90.60
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.50	101.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.75	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	61.—	61.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126.—	130.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	36.—	38.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.75	25.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.. 0	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.25	18.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.—	13.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.50	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	154.—	156.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	.—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	42.—	43.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	57.—	58.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.25	119.55
Paryż za 100 fr.	47.40.—	47.47.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.47.50	9.49.—
Rossyjski półimperyał	9.72.—	9.74.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 24 lipca 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	80
„ „ „ w srebrze .	84	70
Renta w złocie	109	65
5 pr. austr. renta marcowa	99	65
Akcye banku austro węgier.	907	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	303	20
Londyn	119	35
Napoleondor	9	48½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	57½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 12874 (4577 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach w sprawie egzekucyjnej Izaka Ackermana przeciw Ołeksie i Nasti Loik pto. 25 złr. aw. zpn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużników w Borszowie powiatu Przemyślany pod l. 151, ciała tabularnego nie stanowącej. na 40 złr. oszacowanej w dniach 9 września 1889 i 14 października 1889 w Sądzie o godz. 10 przed poł. odbyć się mającą, a to na pierwszym za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze sądowej są do przejrzenia.

Wadyum 4 złr.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 20 grudnia 1888.

L. 15698 (4578 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Przemyślanach ogłasza w sprawie Izaka Ackermana przeciw Jewdosze Korabiak i Dmytrowi Korabiak pto 41 złr. zpn przymusową licytacyę realności dłużników w Borszowie, powiatu Przemyślany pod l. 105 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na 150 zł. oszacowanej w dniach 9 września 1889 i 14 października 1889 w Sądzie o godzinie 10 przed poł. odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 15 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 24 grudnia 1888.

L. 522. (4976 2—3)

Podpisany c. k. Notaryusz, jako komisarz sądowy, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. Sądu powiatowego miejsko-deleg. Sekcyi I. we Lwowie z dnia 25go września 1888, l. 23421 odbędzie się w jego urzędowej kancelaryi we Lwowie pod l. 13 przy ulicy Karola Ludwika umieszczonej w dniach 30 sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjna publiczna licytacya sumy 4000 zł. wa. z pn. intabulowanej, wedle poz. 10 i 12 wyk. hip. l. 270 na rzecz Aschera König na połowie realności pod l. 277 we Lwowie położonej, a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej nominalnej wartości, przy drugim zaś terminie niżej tej ceny.

Chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisarza sądowego jako wadyum 10 prc. sumy wywołania, to jest: kwotę 400 zł. wa., w gotówce w książeczkach kasy oszczędności lub w papierach publicznych bezpieczeństwo pupilarne mających, a to według kursu w ostatnim numerze gazety lwowskiej ogłoszonego.

Reszta warunków licytacyjnych jako też dotyczący wyciąg tabularny przejrzany być może w zwyczajnych godzinach urzędowych w biurze notaryalnem podpisanego.

We Lwowie, dnia 1 lipca 1889.

Kwaśnicki
jako sądowy komisarz.

L. 4475 (4971 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie tj. 8 rat po 9 zł. z pożyczki pochodzących odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 201 w Nowosiółce położonej, wykazem hipot. 1463 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej, dłużnika Jakóba Berezowskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 29go sierpnia i 3go października 1889, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 100 zł. i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym.

Wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwe po dniu 2go września 1887, jako dnia wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 20 maja 1889.

L. 5314 (4237 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należących się c. k. uprzyw. galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Salamona Drancza trzech rat pożyczkowych po 42 zł. 60 ct. wa. z pn., rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 389 m w Buczaczu położonej, wyk. hip. 392 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu, własność dłużnika Salamona Drancza stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina: pierwszy na dzień 30ty sierpnia, drugi na dzień 27 września 1889, zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu, także poniżej wartości szacunkowej.

Cenę wywołania wynosi kwota 3000 zł. w. a.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 300 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, wyciąg z księgi pożyczek i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 20 kwietnia 1888 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi, albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale, lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dra Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, dnia 6 czerwca 1889.

L. 8066 (4992 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi sumy 105 zł. 22 ct. wa. z pn., licytacyę realności Zofii Karaś własnej wyk. hipot. 109 gminy Zboiska objętej na dzień 2 września 1889 i na dzień 26 września 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. III.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Balko.

Lwów, 21 czerwca 1889.

L. 9521 (4991 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi 11 rat po 15 zł. wa. z pn. licytacyę realności a) wyk. hip. l. 226 ks gr. Remenów objętej i b) 3/6 części ciała hipot 227 ks. gr. gm. Remenów objętej Stefana Tysa własnej na dzień 22 sierpnia 1889 i na dzień 24 września 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania ad a) wynosi 542 zł. ad b) 14 zł.

Wadyum 10pr. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Ostrożyński.

Lwów, 26 czerwca 1889.

L. 1714 (4970 2—3)

W dniach 2 września i 30 września 1889 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 85 w Mszanie górnej położona. wyk. hip. l. 194 w całości i l. 195 w 3/18 częściach objęta, dłużnika Bartłomieja Dawca własna, na zaspokojenie należytości Leopolda Weissbergera 20 zł. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi łącznie 1450 zł. $27^2/_3$ ct.

Wadyum 146 zł.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze

C. k. Sąd powiatowy

Mszana dolna, 15 kwietaia 1989.

L, 2338 (4356 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go września 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 239 w Przemyślanach według wykazu hip. 524 Jana Wojtanowskiego własnej, na rzecz Józefa Michaliszyn pto 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 910 zł.

Wadyum 91 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Aleksandra Zaleskiego w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy

Przemyślany, 22 marca 1889.

L. 9863 (4678 (3 -3)

W dniach 28 sierpnia i 25 września 1889, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Hafii z Czobaniuków Kondruk pod l. k. 176/11 w Jabłonicy położonej wyk. hip. lb. 329 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 162 zł. aw.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. aw

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Wasyla Szougeniuka z Jabłonicy.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Delatyn, 30 września 1888.

L. 5503 (4921 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu tutejszego Sądu obwodowego w biórze nr. 10 w dniach 22 sierpnia 1889 i 23go września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną będzie licytacya dóbr Koniuszki I. i II. w powiecie Mościskim położonych Józefa Jakóba 2 im. Nanowskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 21.380 zł. 16 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 45.138 zł.

Wadyum wynosi 4.513 zł.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca, albo późniejsze do tej sprawy odnoszące się uchwały albo wcale nie albo w należytym czasie doręczone nie zostały, tudzież dla tych wszystkich, którzyby po dniu 14 stycznia 1888, to jest po dniu wydania wyciągu hipotecznego, hipotekę na powyższych dobrach uzyskali, ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dr. Dworskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Dolińskiego.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 22 maja 1889.

L. 2628 (4948 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Szerza w kwocie 37 zł. 25 ct. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż 44/80 niewydzielonych części realności wyk. hip. 504 ks. gr. gminy Brzozów objętej, tudzież niewydzielonych 4/40 części realności wyk. hip. 505 tej gminy, Kajetana Kostki własnych, dnia 21 sierpnia i 24 września 1889 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie tutejszym.

Brzozów, 24 czerwca 1889.

L 4161 (4975 3—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Tarnopolskiej kasy Oszczędności a to 3 rat po 109 zł. 50 ct. i 1580 zł. 19 ct. z pn., odbędzie się dnia 22 sierpnia i dnia 25 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kon. 56/980 w Zbarażu położonej dawniej wedle ks. I. str. 56 nr. 11 i 12 właściwej, a obecnie wedle wyk. 358 ks. gr. dla miasta Zbaraża Mojżesza i Blimy Feuersteinów własnej.

Na pierwszym terminie rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 2974 zł. 96 ct. w. a., na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 290 zł.

Zbaraż, dnia 15 czerwca 1889.

L. 2598 (4936 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Morgensterna w kwocie 30 zł. 90 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Kobylance pod nk. 231 położonej, ciało hipoteczne wyk. hip. l. 186 objęte, Ignacego Pabisia własne stanowiącej na dzień 26 sierpnia i 23 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 368 zł. 83 ct.

Wadyum 37 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 14 maja 1889

L. 3397 (4317 3—3)

Dnia 28go sierpnia 1889 i dnia 25go września 1889 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 197 ks. gr. gm. Jaworów objętej, w sprawie Jośla Rieglera przeciw spadkobiercom ś. p. Andryja Korpaniuka pto 78 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 202 zł. wa.

Wadyum 22 zł. wa.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 25 kwietnia 1889.

L. 8646 (4450 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Blumy Rosenzweig przeciw Janowi i Maryannie Zakreckim pto 175 zł. z pn., w dniach 28 sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, w budynku sądowym przedsięwzięta zostanie egzekucyjna sprzedaż realności lwh 11 w jednej czwartej części i lwh. 12 ks. gr. Płano w całości do dłużników należących.

Cena szacunkowa pierwszej realności wynosi 773 zł. 50 ct. wa., wadyum 77 zł. 35 kt. wa. i drugiej 1225 zł., wadyum 122 zł. 50 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata w Mielcu dr. Brandta.

Bliższe warunki, wyciągi hipoteczne i protokoły oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Mielec, 27 kwietnia 1889.

L. 2338 (4929 3—3)

W dniach 26 sierpnia, 23 września 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności Galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w resztującej kwocie 57 zł. 07 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności spadkobierców Maryanny Hoffmanowej 2 Thalerowej lwh. 15 w Radwanowicach.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 5 czerwca 1889.

L. 6273 (4968 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu przeciw Michałowi Psiuk (Sofronów) pto. 200 zł. a. w. zpn. w dniach 6 sierpnia i 6 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. kons. 13 ks. gruntowej gminy kat. Kopanka na Michała Psiuk intabulowanej a to przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 263 zł. 59 ct, przy drugim terminie i niżej tej ceny.

Wadyum 26 zł. 36 ct.

Resztę warunków i wyciąg księgi gruntowej przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Baczyńskiego.

Kałusz, dnia 28 czerwca 1889.

L. 3231 (4935 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Leizora Amsterdama w kwocie 50 zł. aw. zpn. publiczną egzekucyjną sprzedaż sumy 30 zł. aw. zpn, w stanie biernym realności pod nk. 13 w Siarach położonej l. wyk. hip. 105 objętej, Piotra Zielińskiego własnej, na rzecz Mojżesza Sporera intabulowanej, a mianowicie na dzień 20 sierpnia i 24 września 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 30 zł.

Wadyum 3 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 7 maja 1889.

L. 2578 (4594 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu przeciw Ickowi Fundowi pto. 453 zł. 71 ct. aw. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 65 w Krzyworówni „Rika“ i pod lk. 264 w Jasienowie „Zełene“ położonych, ciała tabularnego niestanowiących, w terminach: dnia 28 sierpnia 1889 i 25 września 1889, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie ruchomości te za lub wyżej ceny wywołania, a na drugim i niżej takowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania 1.090 zł.

Wadyum zaś 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Kossów, dnia 23 marca 1889.

L. 6648 (4855 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 295 zł. 88 ct. z pn., dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 674 gminy Kozowa objętej Wolfa Hackena własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 30 sierpnia i 30 września 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 5pr. w kwocie 100 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 6 czerwca 1889.

L. 4347 (4642 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach, położonej wedle wyk. hip. l 492 tejże gminy, ciało tabularne stanowiącej, dłużników po zmarłym Eugeniuszu Szadkowskim pozostałych spadkobierców własnej, na zaspokojenie protensyi Praksedy Plewińskiej w kwocie 1500 zł. dnia 29 sierpnia i dnia 16 października każdego razu o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 4.910 zł. 50 ct. na drugim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 491 zł

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby razolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Schrenzla.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 26 czerwca 1889.

L. 1031 (4869 2 -3)

W dniu 30 sierpnia 1889 o godz. 9 rano odbędzie się za jakąbądź cenę egzekucyjna licytacya realności l. 345 i 346 w Kutach, według Dom II. pag 277 n. 4 i 5 haer. i Dom II pag. 201 n. 7 haer, Peisacha Landwelda własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego pto 163 zł. 81 ct. a. w.

Cena wywołania 3200 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków wolno w registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Soroczyński w Kutach.

Kuty, 21 maja 1889.

L. 246 (4989 2—3)

W Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kozinie położonych wedle wykazu hipotecznego l. 46, 48 i 150 tejże gminy objętych a dłużników Iwana Dolinnego i Emiliana Winniczuka w Kozinie własnych na zaspokojenie pretensyi Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie resztującej 360 zł. wa. z pn. dnia 5 sierpnia 1889, rano o 10 godzinie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 września 1889 o godzinie 10 rano także i poniżej ceny szacunkowej dla realności Iwana Dolinnego na 235 zł. wa., zaś Emiliana Winniczuka na 410 wyporodkowanej.

Wadyum wynosi dla realności Iwana Dolinnego 24 zł., zaś Emiliana Winniczuka 41 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 stycznia 1888 do tabuli weszli, kuratorem pana dr. Tytusa Przemyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi ij ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Halicz, dnia 23 czerwca 1889.

L. 2003 (4947 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia spółwłasności ciała hipotecznego whl. 65 gminy Załubincze objętego a Józefy recte Anastazyi Starczewskiej, Filipa Schwarza i spadkobierców ś. p. Józefa Starczewskiego własnej odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna przymusowa sprzedaż tego ciała hipotecznego w dwóch terminach a mianowicie w dniu 23 sierpnia 1889 i w dniu 24 września 1889 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 32 zł. 80 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 18 czerwca 1889.

L. 5178 (4613 3—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Emanuela Teutelbauma w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 września i 15 października 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności, l. kons. 121 w Zembrzycach w księdze gruntowej na Rozalię Nosalikową zapisanej.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 15 czerwca 1889.

L. 5482. (4740 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. S. II we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej sumy 295 zł. 8 ct. z przyn. licytacyę realności w stanie biernym połowy ciała hip. wyk. hip. 71 i całego ciała hip. wyk. hip. 272 Grzegorza Makarys własnej, księgi grnn. gminy kat. Zamarstynów objętej, na dzień 29 sierpnia 1889 i na dzień 30 września 1889, zawsze o godzinie 10 rano, w biurze 3.

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 5 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.

Lwów, 28 maja 1889.

L. 1810 (4712 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Markusa Herscha Szapiry w kwocie 100 zł. z przyn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hip. l. 669 gminy Kozowa objętej, Salamona Stadtmauer własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 30go sierpnia i 30 września 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za, na drugim zaś terminie i niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem wierzycieli jest p. Franciszek Sobol z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kozowa, dnia 13 czerwca 1889.

L, 3290 (4965 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Samsona Kahane przeciw Leibie Striżower pto 1500 zł. w. a. podaje do wiadomości, że w dniu 28 sierpnia 1889 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie relicytacya 1/6 części sumy 2050 dukatów w stanie biernym realności pod n. 87 w Rzeszowie położonej wyk. hip. l. 80 gminy Rzeszów objętej, na rzecz dłużnika Leiby Striżowera intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 639 zł. wa.

Waduym 63 zł. 90 ct. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w Sądzie przed i przy licytacyi przejrzeć wolno.

Rzeszów, dnia 21 czerwca 1889.

L. 6093 (4824 2- 3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 sierpnia 1889 i 25 września 1889 licytacya realności l. 616 w Żabiu położonej ciała hipotecznego niestanowiącej spadkobierców Iwcy Drahiruka własnej na rzecz Anny Wołyniuk pto 500 zł. i 100 zł. w. a.

Realność sprzedaną zostanie na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania 425 zł.

Waoyum 45 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i tym którymby uchwała doręczoną niezostała, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Zakrzewskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 31 grudnia 1888.

L. 2284 (4575 2—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 6 rat po 15 zł i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 174 zł. 56 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 20 dla gminy Garbek Wojciecha Liszki własnego, z przynależytościami w dwóch terminach dnia 28 sierpnia 1889 o godzinie 9 z rana i dnia 25 września 1889 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł. wa.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski w Tuchowa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 7 czerwca 1889.

L. 3445 (5005 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 7 sierpnia 1889 i dnia 4 września 1889 zawsze o godzinie 11 rano przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. kons. 74/118 w Ustyanowej położonej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniem Barszowskiemu pto 17 rat po 9 zł. i reszty kapitału 78 zł. 90 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 235 zł.
Wadyum 23 zł. 50 ct.
Bliższe warunki w registraturze.
Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Karol Morwitz.
Ustrzyki dolne, dnia 6 czerwca 1889.

L. 2997 (5004 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 7 sierpnia 1889 i dnia 4 września 1889 zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż ciał hipotecznych wykazami l. 36, 175 i 216 księgi gruntowej gminy Ustyanowa objętych na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 20 rat po 18 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 1280 zł.
Wadyum 128 zł.
Bliższe warunki w registraturze.
Kurator wierzycieli miejscowy notaryusz p. Morwitz.
Ustrzyki, dnia 28 maja 1889.

L. 9523 (5019 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie w likwidacyi sumy 25 rat. po. 18 zł. wa. z pn., licytacyę realności Łucia i Ahafii Chemoczków, Anny Podhajnej, Iwana, Ilka i Michała Daćków własnej wyk. hipot. 43, 44 i 157 gminy Rudańce objętej na dzień 5 września 1889 i na dzień 11 października 1889 zawsze o 10 rano w biurze nr. II.
Cena szacunkowa i wywołania 1257 zł., 41 zł. i 30 zł.
Wadyum 10pr. ceny wywołania.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ostrożyński.
Lwów, dnia 27 czerwca 1889.

L. 2694 (4587 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 11 w Nowym Sączu położonej whl. 12 objętej odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipot. w. h. l. 12 gminy Nowy Sącz objętego, Jana i Waleryi Sekułowiczów w 26/32, zaś spkadkobierców Katarzyny Muchowiczowej 6/32 częściach własnej, w dwóch terminach, mianowicie w dniu 5 września 1889 i w dniu 16go października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi 335 zł. w. a.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, dnia 25 maja 1889.

L. 1743 (4151 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej należytości Stowarzyszenia pożyczkowego "Praca i Oszczędność" w Jordanowie w kwocie 35 zł. wa. z pn., odbędzie się w lokalu Sądowym w Jordanowie w dniach 6go września i 14go października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy ciała hipot. l. wyk. hip. 134 na imię Stanisława Rapacza, oraz połowy ciała hip. l. wyk. h. 123 na imię Jana Guni zapisanych w księdze grunt. gminy kat. Jordanów.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 142 zł. 50 ct.|i 135 zł. wa.
Wadyum wynosi 15 zł. i 13 zł. 50 ct. wa.
Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 25 maja 1889.

L. 8314 (4530 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zniesienia spólnej własności odbędzie się w Sądzie tut. Biórze II. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. kon. 114 na Zwaryckim w Drohobyczu położonej wedle Dom. libr. fund. Zwarycz I. IV. pag. 125 n. 90 i pag. 130 n. 100 haer. w 8/10 częściach z 1/5 części Stanisława Strzemeckiego w 3/16 częściach z 1/5 części Juli Szczepanowiczowej wreszcie w 4/5 częściach Jana Kuznirza własnej w dniach 9go września 1889 i 14 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 934 zł. 25 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. ust. państ.
Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Jakóba Fruchtmanna w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 24 maja 1889.

L. 3521. (4806 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Annie i Andrijowi Kryczunom pto 7 rat po 13 zł. i reszty kapitału 158 zł. 59 ct. przymusową licytacyę realności dłużników w Rożnowie, powiatu śniatyńskiego l. 514, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1650 zł. oszacowanej, na dniach 4go września i 14 października 1889 w sądzie o godz. 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim niżej tejże.
Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tus. do przejrzenia.
Wadyum 165 zł.
Zabłotów, 14 maja 1889.

L. 5672. (4232 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kasy zaliczkowej sumy 200 zł. wa. z pn., licytacyę realności Antoniego Kohmana własnej, wyk. hipot. 197 gminy Kleparów objętej, na dzień 5 września i 3 października 1889, zawsze o godzinie 10tej rano, w biurze 3.
Cena wywołania 470 zł. wa.
Wadyum 47 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lityński.
Lwów, 29 maja 1889.

L. 2866 (4986 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Urbańczyka w kwocie 37 zł. z pn., odbędsie się w tutejszym Sądzie na dniu 26 sierpnia 1889 i 23 września 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lhw. 100 w Grojcu położonej a Marcina Urbanczyka własnej.
Cena szacunkowa 61 zł. 25 ct. stanowi cenę wywołania.
Wadyum 6 zł.
Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.
Oświęcim, dnia 14 czerwca 1889.

Konkursa.

L. 25969 (4958 3—3)
KONKURS
na posady:
a) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Budzanowie, w powiecie Trembowelskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł., z płacą roczną 500 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i ugodzić się mającego wynagrodzenia za codzienne jazdy posłańcze do Janowa i Trembowli przez Janów;
b) ekspedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym w Babicach, w powiecie Przemyskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i
c) w Izdebniku, w powiecie Wadowickim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł., z płacą rocznych 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego i wynagrodzenia 80 zł. i wynagrodzenia 900 zł za codzienne jazdy posłańcze do Wadowic.
Podania należy wnieść najpóźniej do 10 sierpnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 19 lipca 1889.

L. 690 (4996 1—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filozofii klasycznej z językiem wykładowym ruskim w ck. gimnazyum akademickiem we Lwowie.
Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. ust. pań. nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. ust. pań. nr. 48)
Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1889.
Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, 18 lipca 1889.

Upadłości.

L. 8092 (4964 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Ignacego Schustera, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. adjunkt Lekczyński, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, adwokat dr. Retigstein.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 14go października 1889 r. o godzinie 10 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.
Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 1 sierpnia 1889 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.
Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.
Kołomyja, dnia 10 lipca 1889.

Księgi gruntowe.

L. 883 (5000)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Równia ułożone zostały.
Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do dnia 29 lipca 1889 w ck. Sądzie obwodowym w Stanisławowie, poczem, w razie wniesionych zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 30 lipca 1889.
Z ck. Komisyi hipotecznej.
Stanisławów, dnia 17 lipca 1889.

L. 545 (4998)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego Samborskiego, ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Synowódzko wyżne powiatu sądowego Skolskiego, rozpoczną się dnia 5 sierpnia 1889.
Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Sambor, 20 lipca 1889.

L. 712 (4999)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Orów powiatu sądowego Drohobyckiego rozpoczną się dnia 8 sierpnia 1889.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Sambor, 21 lipca 1889.

Kuratele.

L. 2670 (5003)
C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie uznaje Franciszka Furmana z Liczkowiec głupkowatym, kuratorem dla niego ustanowiony Jan Orłowski z Liczkowiec.
C. k. Sąd powiatowy
Husiatyn, dnia 12 kwietnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7810 (4926 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Czaykowskiego, a względnie jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że przeciw nim Marya Aksentowiczowa, Anna Czajkowska i Franciszek Grońskl w Sądzie tutejszym dnia 28 czerwca 1889 l. 7810 wnieśli pozew o uznanie i intabulacyę praw własności do 1/7 części majętności „Niżborg stary i Niżborg nowy" wyk. hip. l. 629 objętej zpn. i że pozew ten ustanowionym dla nich kuratorem ad actum tutejszemu adwokatowi dr. Horowitzowi doręczono do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dziewięćdziesięciu dni.
Wzywa się przeto Jakóba Czaykowskiego, względnie jego spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnej informacyi lub inngo pełnomocnika sobie wybrali i do wiadomości sądu podali.
Tarnopol, dnia 29 czerwca 1889.

L. 2896 (4660 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, wydał dnia 25 sierpnia 1888 l. 5289 przeciw Maryi 1o śl. Tyrawskiej 2o śl. Strycharz i Leizorowi i Sarze Sommermanom nakaz zapłaty 18 rat pożyczkowych po 9 złr. aw. z pn.
Gdy miejsce obecnego pobytu Sary Sommerman nie jest znanem, więc na prośbę powyższego Zakładu kredytowego, ustanowiono dla niej kuratorem ad actum p. Łuszpińskiego, c. k. notaryusza w Komarnie, któremu powyższy nakaz zapłaty dla Sary Sommermann przeznaczony, doręczono.
O tem zawiadamia się Sarę Sommerman z wezwaniem, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi środki do obrony jej praw służące podała, lub sobie innego zastępcę obrała i tegoż tut. sądowi oznajmiła, gdyż skutki z zaniedbania tego wynikłe, sobie przypisać będzie musiała.
Komarno, dnia 16 maja 1889.

L. 2515 (5018 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Błażejowskiego, że Jan Pająk wniósł przeciwko niemu skargę o zapłacenie 10 dolarów lub 25 zł., że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14go sierpnia b. r. godzina 10 z rana wyznaczono, zaś kuratorem mu Kazimierza Wilusia ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, 10 lipca 1889.

L. 6879 (4997)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 czerwca 1889 przy firmie Towarzystwa szewców i garbarzy w Pruchniku pod wezwaniem „Matki Boskiej pocieszenia" stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką wpisano, iż na walnem zgromadzeniu dnia 27go stycznia 1889 członkami dyrekcyi obrani zostali, mianowicie: Michał Gardziel dyrektorem, Marcin Zając kontrolorem, Władysław Gardziel kasyerem, Filip Osada zastępcą dyrektora, Wincenty Krasicki zastępcą dyrektora, Wincenty Krasicki zastępcą kontrolora i Karol Feresz zastępcą kasyera.
Przemyśl, 10 lipca 1889.

L. 288 (5016)
Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na 4 kadencyę rozpoczynającą się 2 września 1889 o godz. 9 rano Adolfa Brasona c. k. Radcę sądu krajowego wyższego i przełożonego sądu krajowego karnego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego w Krakowie Wilhelma Höflicha, Apoloniusa Hankiewicza, Józefa Głuszkiewicza i Antoniego Wawrausza.
Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego
Kraków, dnia 22 lipca 1889.

L. 1148 (4694 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach Wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kaliszczaka, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej dozwalającej na wpis prawa własności do połowy ciała hipotecznego wykazu l. 64, 12/72 części ciała hipotecznego wykazu l. 65 i 12/36 części ciała hipotecznego wykazu l. 63 gminy Zubowmost na rzecz Marcina Góral z dnia 14 września 1888 l 5606 ustanowił kuratorem Georga Teyerle.
Mosty Wielkie, 28 lutego 1889.

L 7683 (4932 2—3)

C. k. Sąd pow. m. del. S. II. we Lwowie wzywa niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Tomasza Hamat, Maryannę Hamat matkę i Maryannę Hamat córkę, aby w ciągu roku od czasu ogłoszenia pierwszego niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w tut. Sądzie się zgłosiły i prawo swoje wykazały, gdyż inaczej wpis hip. w stanie biernym ciała hip. l. wyk. 73 ks. gr. gm. kat. Hołosko wielkie, Jakóba Spät własnego w poz, 1 i 15 C. jako na karcie głównej i ciała hip. l. wyk. 110 tej samej księgi grunt. Karoliny Łazowskiej własnej w poz 1 C. jako na karcie ubocznej, jest w skutek polecenia tus z 6 marca 1835 l. 45 obowiązek Walentego Grabek rodziców swych Tomasza Hamat i Maryannę Hamat aż do zgonu przy sobie utrzymywać, należycie ich szanować, pożywienia dawać, a po śmierci ich przyzwoicie pochować, nie mniej ich córce Maryannie Hamat, po osiągnięciu pełnoletności kwotę 16 zł. m. k. wypłacić, a gdy za mąż będzie wychodzić dla niej wesele sprawić zaintabulowany, jako przez zadawnienie zgasły wykreślonym zostanie.

Lwów, 26 czerwca 1889.

L. 22032 (4995 2—3)

Edykt ts. z 4 czerwca 1887 l. 22747 w „Gazcie Lwowskiej" nr. 62, 63, 64, z roku 1888 umieszczony względem amortyzacyi ksrążeczki gal. kasy oszczędności nr. 25588 na 10 zł. 6 ct opiewającej, a na imię fundacyi Magdaleny Słowiak na kościół w Pisarzowej zastrzeżonej prostuje się o tyle, że książeczkę tę Sądowi w 6 miesiącach od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego sprostowania w „Gazecie Lwowskiej", nie zaś w 6 tygodniach przedłożyć należy.

We Lwowie, dnia 13 lipca 1889.

L. 3833 (4891 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Ernestyny Löw de praes. 7 czerwca 1889 do L. 3833 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do L. 3833 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych, przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3832 (4890 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba że na prośbę Ernestyny Löw de praes. 7 czerwca 1889 do l. 3832 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3832 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3825 (4527 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę Adolfa Rotha de praes. 7 czerwca 1889 do l. 3825 tusądową uchwałą z dnia 8 czerwca 1889 do l. 3825 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. w. a. z pn., wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 2358 (4599 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia, że ś. p. Stanisław Sysol beztestamentalnie dnia 25 stycznia 1888 w Domostawie zmarł, przeto do spadku po nim pozostałego, konkursującą z miejsca pobytu niewiadomą M ryannę Żurawiec wzywa, by w ciągu roku jednego do spadku się oświadczyła, inaczej bowiem po upływie tego terminu sp dek z kuratorem i ze zgłaszającymi się do takowego przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów, dnia 10 czerwca 1889.

L. 2790. (4510 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Twarzyńskiego, aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia zgłosił się do spadku ojca swego Teodora Twarzyńskiego, zmarłego w Łatkowcach dnia 25go kwietnia 1887 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 22go kwietnia 1887, któren grunt swój synom Bazylemu i Julianowi zaś Janowi Twarzyńskiemu spłat przeznaczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 20 maja 1889.

L. 15025 (4542 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ewę z Szymańskich Haberską, że Wiktorya 1mo Szymańska, 2o Siudakowa imieniem swem własnem i imieniem swych małoletnich dzieci przeciw niej i spólnikom wniosła pozew o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności l. w. h. 103 gm. kat. Grobla, na który termin do rozprawy na dzień 4go września 1889, o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi Konstantemu Ramultowi c. k. notaryuszowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia, dnia 16 czerwca 1889.

L. 6130 (4526 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie tabularnej Ferdynanda i Karoliny Majerskich o intabulowanie ich części z sumy 2000 zł. na realności pod l. d. 53 w Przemyślu na Podgórzu położonej, zahipotekowanej, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanych Klary i Julii Neczeperowicz kuratora w osobie pana adwokata dr. Hillela w Przemyślu, pole cając kurandkom, by się z kuratorem porozumiały lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiły, gdyż inaczej skutki zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.

Przemyśl, 12 czerwca 1889.

L. 10567 (4539 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10567 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1700 zł. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 10570 (4540 2—3)

C, k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10570 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 1500 zł. przeciw niemu wydano.

Tarnów, 3 lipca 1889.

L. 10572 (4541 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawia amia z miejsca pobytu nieznanego Izraela Hermelego, że w skutek skargi Mojżesza Majera Hermelego de pr. 2go lipca 1889 l. 10572 uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty pto 700 zł. przeciw niemu wydano.

Tarnów, dnia 3 lipca 1889.

L. 2774 (4543 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Bazylemu Dima Nerauzi wnieśli Jonas Margulies i Chaja Margulies urodzona Fadenhecht pozew o unieważnienie i wykreślenie pozycyi dom. VI. pag. 15 u. 22 on. ze stanu biernego realności pod l. k. 107 w Brzeżanach miejście położonej, kuratorem dla tegoż ustanowiony został adwokat dr. Madeyski z substytucyą adw. dr. Gottlieba.

Wzywa się zatem Bazylego Dima Neranzi, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego zastępcę wykazał, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 15 czerwca 1889.

L. 21032 (4544 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Jana i Annę Zarazów, Reginę Cyganową, że 11go czerwca 1882 zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Lisiej górze Marya Zarazianka i wzywa ich, by w roku od daty edyktu zgłosili się do spadku, inaczej spadek pertraktowanym będzie z dzierżawcami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich w osobie Jędrzeja Kolaka ustanowionym.

Tarnów, dnia 19 września 1888.

L. 10535 (4489 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jzraela Hermelego, iż w dniu dzisiejszym przeciw niemu na prośbę Akiwy Kleinman z Mielca na zasadzie weksla z daty Mielec 22 maja 1888 przezeń i przez Dinę Hermelę na 3000 zł. akceptowanego nakaz zapłaty wydanym i kuratorowi adw. drwi Stecowi z Tarnowa doręczonym został.

Tarnów, 2 lipca 1889.

L. 6174 (4937 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu swego niewiadomego Hrycia Fekułę, że w skutek pozwu de praes. 19 czerwca 1889 do l. 6174 przez Dymitra Lebiszczaka przeciw niemu o 80 złr. aw. wytoczonego, wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 sierpnia 1889 i dla niego kuratorem adw. dra Radomyskiego ustanowiono.

Hryć Fekuła winien zatem kuratorowi swemu dostarczyć środków do obrony lub innego pełnomocnika ustanowić i o tem tut. sąd zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 4 lipca 1889.

L. 11048 (4608 2—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina i Filipa Motyczyńskich, że w sporze wytoczonym przeciw nim przez Ignacego Gralewskiego o orzeczenie, iż zaintabulowana w stanie biernym realności pod lk. 23 dz. III. w Krakowie jako hipotece głównej na rzecz Marcina i Filipa Motyczyńskich wierzytelności w kwocie 177 złp. $23\frac{1}{3}$ gr. w skutek przedawnienia zgasła i że prawo zastawu dla tej wierzytelności z ksiąg hipotecznych wykreślonem być ma, ustanowiony został kurator ad actum w osobie adw. dra Leszko, wzywając ich, aby temuż swoje dowody zakomunikowali, lub sądowi innego pełnomocnika wskazali.

Kraków, dnia 17 maja 1889.

L. 26142 (4618 2—3)

W dniu 23 czerwca 1887 zmarła we Lwowie Marya Fettingerowa, z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 28 lutego 1886, którem zapisała także legat w kwocie 100 złr. aw. dla swego siostrzeńca Edwarda Hermana a względnie dla jego dzieci.

Ponieważ tak Edward Herman, jako też jego dzieci, tut. c. k. sądowi z życia i miejsca pobytu nie są znani, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie dra Aleksandra Rogalskiego, a zastępcą tegoż dra Jana Kuczkiewicza adwokatów we Lwowie z tem poleceniem, aby swoich kurandów aż do ustanowienia ze strony tychże innego zastępcy, wedle obowiązujących ustaw zastępywali.

Z c. k. Sądu powiat. md. S. I.

Lwów, dnia 20 czerwca 1888.

L. 24184 (4629 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu Estery Kandel ur. Raps, przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Nissenowi i Jütte Lemińskim o uznanie własności połowy realności pod l. $19\frac{3}{4}$ lit. b) we Lwowie, wyznaczony został pozwanym tus. uchwałą z 22 czerwca 1889 l. 24184 termin 90-dniowy do wniesienia obrony.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Nissenowi i Jütte Leminskim do rąk równocześnie w osobie adw. dra Krosińskiego z zastępstwem adw. dra Horwatha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Nissena i Jütte Leminskich, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sobie przypiszą.

We Lwowie, 22 czerwca 1889.

L. 10625 (4563 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr., dla niewiadomego z pobytu pozwanego, zamianował kuratorem adw. dra Bronisława Gałeckiego, któremu doręczył wydany do l. 10253 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy.

Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 10626 (4562 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr, dla niewiadomego z pobytu pozwanego adw. dra Bronisława Gałeckiego kuratorem zamianował i temu do l. 10251 wydany nakaz zapłaty sumy rzeczonej doręczył.

Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 10624 (4561 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze Chany Gutwirthowej przeciw Izraelowi Hermelemu o 1000 złr. wa., dla niewiadomego z pobytu pozwanego, kuratorem adw. dra Bronisława Gałeckiego zamianował i temuż wydany do l. 10252 nakaz zapłaty sumy rzeczonej doręczył.

Tarnów, dnia 4 lipca 1889.

L. 2452 (4567 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że na dniu 1 kwietnia 1886 zmarł w Pawłowie Leśko Well, pozostawiając kodycyl, w którym córce swej Kaśce Well 65 złr. legował.

Gdy pobyt legataryuszki l spadkobierczyni ustawczej Kaśki Well sądowi jest nieznany, wzywa ją Sąd, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w sądzie się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Prokopem Well, przeprowadzone będzie.

Radziechów, 30 kwietnia 1889.

L. 4506 (4624 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę Hojnik, że w sprawie egzekucyjnej miejskiej Kasy oszczędności w Bochni przeciw niej pto 35 złr. 40 ct., celem doręczenia jej tut. sąd. rezolucyi egzekucyjno-tabularnej z dnia 4 stycznia 1888 l. 13723, ustanowił dla niej kuratorem ad actum adw. dra Maissa w Bochni i temuż powyższą rezolucyę doręczył.

Bochnia, dnia 30 maja 1889.

L. 360 (4978 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa strony interesowane, mające jakiekolwiek pretensye do kaucyi zmarłego Teodora Pareńskiego, c. k. notaryusza w Skawinie, z tytułu urzędowania tegoż, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" tem pewniej w c. k. Izbie notaryalnej w Krakowie zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym kaucya wzmiankowana dziedzicowi zmarłego wydaną będzie.

Kraków, 14 lipca 1889.

L. 11544 (5022 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejzera Manna, że skargę przez Chaskla Fluhra przeciw niemu i spóln. o zapłatę sumy wekslowej 50 zł. z pn. w dniu 18 lipca 1889 do l. 11544 wniesioną, doręczył zamianowanemu dlań kuratorowi dr. Wiktorowi Szancerowi adwokatowi w Tarnowie wyznaczając termin do rozprawy ustnej wedle prawa wekslowego na dzień 9 sierpnia 1889 godzinę 9 z rana.

Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 11546 (5023 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejzora Manna, że skargę przez Chaskla Fluhra przeciw niemu i spól. o zapłatę sumy wekslowej 63 zł. 24 ct. w dniu 18 lipca 1889 do l. 11546 wniesioną, doręczył zamianowanemu dlań kuratorowi dr. Wiktorowi Szancerowi adwokatowi w Tarnowie wyznaczając termin do rozprawy ustnej wedle prawa wekslowego na dzień 9 sierpnia 1889 o godzinie 9 rano.

Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 11547 (5024 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leisera Manna że skargę przez Chaskla Fluhra przeciw niemu i spól. o zapłatę sumy wekslowej 70 zł. wa. z pn., w dniu 18 lipca 1889 do l. 11547 wniesioną, doręczył zamianowanemu dlań kuratorowi dr. Wiktorowi Szancerowi adw. w Tarnowie wyznaczając termin do rozprawy ustnej wedle prawa wekslowego na dzień 9 sierpnia 1889 o godz. 9 z rana.

Tarnów, dnia 20 lipca 1889.

L. 15960 (4690 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Pindera, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z 28 sierpnia 1887 l. 13476, którą wykreślenie trzyletniego najmu mieszkania od dnia 1 maja 1860 po koniec kwietnia 1863 ze stanu dłużnego realności objętej wyk. hip. 157 księgi gruntowej gminy Brody, na prośbę gminy miasta Brody de praes. 23 sierpnia 1887 l. 13476, dozwolonem zostało, ustanowiony został dla niego kurator w osobie dra Starzewskiego, adwokata w Brodach, któremu potrzebną informacyę do obrony praw swych udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 5 października 1888.

Z. 13730 (4610)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau verordnet die Eintragung im Handelsregister bei Gesellschaftsfirmen bei der Band II. fol. 164 eingetragenen Zweigniederlassung in Szczakowa der in Brünn bestehenden Firma „oest. Portland-Cement-Fabriks-Action-Gesellschaft“:

1. Das Ausscheiden des H. Adolf Josephy aus dem Verwaltungsrathe über Ableben.
2. Die Wahl des H. Hugo Herzfelder, Kaufmannes in Brünn, zum Verwaltungsrathe dieser Gesellschaft mit dem statutenmässigen Firmirungs- und Vertretungsrechte.
3. Die Wahl des Verwaltungsrathes H. Gustav Josephy zum Vicepraesidenten der Gesellschaft.

Krakau, am 7. Juni 1889,

L. 12755 (4576 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem nieznanych z nazwiska, życia i miejsca pobytu byłych poddanych części dóbr Kawsko-Tustanowszczyzna, Kryniczyzna i Kawsko-Młyn, że z powodu pozwu przeciw nim przez Kornela i Krystynę z Czułowskich małżonków Strońskich, Józefa Wolfa i Józefa Schweizera o wykreślenie ze stanu biernego rzeczonych właśnie części dóbr Kawsko sumy 1431 złr. $52^1/_2$ ct. m. konw., tamże tytułem oktawy za pretensye poddanych wedle Dom. 161, pag. 176 n. 10 on. intabulowanej, pod dniem 8 listopada 1888 do l. 12755 wytoczonego, p. adw. dra Pawlińskiego w Samborze ze substytucyą p. adw. dra Karola Jrzyczka-Maciejowskiego z Sambora dla nich kuratorem ad actum ustanowiono i temuż pozew celem wniesienia w dniach 90 na piśmie obrony doręczono.

Wzywa się zatem byłych poddanych części dóbr Kawsko-Tustanowszczyzna, Kryniczyzna i Kawsko-Młyn, by dla obrony swych praw kuratorowi potrzebnej informacyi przed wyznaczonym terminem udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili i sądowi wskazali, gdyż inaczej sami sobie szkodliwe skutki niedostatecznej obrony przypisać będą musieli.

Sambor, 13 listopada 1888.

L. 6284 (4666 1—3)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Meity z Mizesów Naglerowej, ustanawia się celem doręczenia tejże uchwały tabularnej z 2 sierpnia 1886 l. 4448, kuratora w osobie Izraela Diamanta z Załoziec, wzywając Meitę Naglerową, ażeby celem strzeżenia swoich praw bądź innego pełnomocnika obrała, bądź ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzieliła.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 9 lipca 1889.

L. 9864 (4632 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na skutek prośby Józefa Bernasia z Meszny szlacheckiej, wzywa posiadaczy książeczek kasy oszczędności miasta Tarnowa, mianowicie: książeczki nr. 8361 z daty 6 listopada 1874 na kwotę 23 złr. 79 ct. w. a. opiewającej i na imię Maryanny Kawalcównej wystawionej, tudzież książeczki nr. 40275 z daty 26 października 1888 na kwotę 230 złr. w. a. opiewającej i na imię Katarzyny Baran wystawionej, aby te książeczki w ciągu 6 miesięcy tem pewniej tu przedłożyli, inaczej po upływie tego czasu książeczki te za umorzone uznane zostaną.

Tarnów, dnia 22 czerwca 1889.

L. 3846 (4636 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, iż z powodu wniesionego przeciw niemu w tut. sądzie pod dniem 7 czerwca 1889 do l. 3846 przez Zygmunta Grudera pozwu o zapłacenie kwoty 228 zł. w. a. celem zastępywania pozwanego w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obrończe podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 3847 (4637 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, iż z powodu wniesionego przeciw niemu w tutejszym sądzie pod dniem 7 czerwca 1889 do l. 3847 przez Zygmunta Grudera pozwu o zapłacenie kwoty 320 zł. wa., celem zastępywania pozwanego w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Kaflińskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obrończe podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 8 czerwca 1889.

L. 22906 (4628 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 czerwca 1889 do l. 22906, wniósł Jonas Baczes i Peretz Lauterstein przeciw Antoniemu Skoraczyńskiemu, Maryannie Brunarskiej, Agnieszce Cwinarskiej, Katarzynie Kunasiewicz, Antoniemu Gałązka, Maryannie Cwinarskiej, Katarzynie Żołyńskiej, dalej Maryannie, Janowi, Katarzynie, Kasprowi, Wiktoryi, Marcinowi, Stanisławowi i Wojciechowi Gałązkom pozew o uznanie prawa własności do całej realności pod l. $279^2/_4$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jak wyżej wymienionych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Październa kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Błażejowski mianowany.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 22 czerwca 1889.

L. 5159 (4974 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu pierwpozwaną Eudokię Rawluk urodz. Palijczuk, że c. k. uprz. galic. Zakład kred. włość. w likw. we Lwowie wniósł przeciw niej pozew egzekucyjny z 24 czerwca 1887 l. 7139 pto 8 rat po 6 złr. z pn., który w skutek decyzyi c. k. sądu krajowego wyższego we Lwowie z 22 maja 1888 l. 11153 ts. uchwałą z 3 czerwca 1888 l. 6914 do rozprawy sumaryczne dekretowano.

Ts. uchwałą z 23 sierpnia 1887 l. 7139 ustanowionemu kuratorowi Eudokii Rawluk urodz. Palijczuk, adw. dr Dawidowiczowi w Śniatynie doręcza się powyższy pozew jak również i uchwałę tabularną z 16 czerwca 1884 l. 3578 z powodu wpisu prawa zastawu na karcie dawnych ciężarów wyk. hip. l. 1069 i 1070 gminy Hańkowce z tem, iż termin do wniesienia obrony i dalszej rozprawy na dzień 14 sierpnia 1889 o godz. 9 rano w tut. sądzie się wyznacza, a zarazem wzywa się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Eudokię Rawluk urodz. Palijczuk, by temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Śniatyn, dnia 26 czerwca 1889.

L. 12479 (4137)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z regestru dla firm spółkowych, spółki komandytowej „Mirtenbaum, Wasserberg i Spółka“ w Podgórzu z powodu rozwiązania spółki.

Kraków, dnia 24 maja 1889*)

*) Powtórzono z nr. 142 z powodu omyłki w druku.

Wyroki prasowe.

L. 11677 (5006)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 493 ust. kr. i §. 36 ust. pras., że treść druku pod tytułem „Offene Klage des Msgr. Stanislaus Stojałowski, Pfarrer zu Kulików“ in Galizien an Seine Excell. dr. Graf v. Schönborn, k. k. Justizminister in Wien de dato Lemberg 30 Mai 1889“, niemniej uzupełniona reprodukcya tego druku z daty „30 März 1889“ zawiera znamiona występku z §. 300 ust. kr. i zbrodni z §. 209 ust. kr., że zatem dalsze rozpowszechnianie tego druku jest zabronione.

C. k. Sąd krajowy karny

Lwów, dnia 11 lipca 1889.

L. 11768 (5007)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł dnia 17 czerwca 1889 l. 10272 na mocy §§. 489 i 493 sp. kr. i §. 36 u. pr. że treść wierszu pod tytułem „Cierpiącym a niezwyciężonym braciom unitom w pokłon — Głos Unity“ umieszczonego w broszurze Towarzystwa im. Staszica z maja 1889 zawiera znamiona zdrożnej z §. 66 ust. 2 nk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego wierszu.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego wierszu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Wnioskowi zaś paokuratora Państwa o zatwierdzenie rzeczonej konfiskaty także z powodu zachodzących znamion z §§. 491, 493 i 494 uk. odmawia się.

Lwów, dnia 12 lipca 1889.

L. 12344 (5011)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w numerze 198 czasopisma „Kurjer Lwowski“ z dnia 19 lipca 1889 pod napisem: „Głos ludu w kwestyi polskiej“, zawiera znamiona zbr. z §. 65 a. uk. i występek z §. 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20 lipca 1889.

L. 12278 (5010)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u pr., że treść artykułów umieszczonych w numerze 43 czasopisma „Wolne polskie słowo“ w Paryżu z dnia 15 czerwca 1889, mianowicie pod napisem Lwów, w maju 1889, zawiera znamiona zbrodni z §§. 63 i 65 a. uk., zaś treść artykułów pod napisem „Z pod Alp, maj 1889“, „Sofia, 25 kwietnia 1889“ i „Głosy z kraju Berlin 5 czerwca 1889“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Dyrekcyę policyi we Lwowie konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20 lipca 1889.

L. 11767 (5008)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud kraj. wyžszyj riszył wedle §§. 489 i 493 pr. k. i §. 37 ust pras., szczo soderžanje artykułiw umiszczenych w czasopysy „Zerkało“ nr. 11. pid napysamy „Suczasna litopyś“, „Peredwyborczyi rady Rabina“, „Hej bodajto dawni czasy“ i ilustracyja z napysamy umiszczena na ostatnoj storoni, znamenujut prowynu z §. 302 zak. kar., že usprawedływłena jest pro toje zarjadžena czerez c. k. prokuratora deržawnoho konfiskata i wzboronene dalsze rozszyrenie tych artykuliw wraz z ilustracyjeju a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

C. k. Sud krajewyj karnyj.

Lwiw, dnia 11 łypnia 1889.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 5044

W dobrach Jego Ekscelencyi hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego w kluczu Załozieckim, powiat Brody, jest do wydzierżawienia od 24 czerwca 1890 r. folwark Bródek z Białogłowszczyzną w przestrzeni około 1631 morgów z gorzelnią kontyngentowaną w roku bieżącym na 1334·81 hektolitrów.

Bliższe szczegóły powziąć mogą pp. dzierżawcy z wykluczeniem pośredników w Centralnej kancelaryi dóbr J. E. we Lwowie, ulica Kurkowa l. 15.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.